



KOŚCIÓŁ

Uroczystość Zesłania Ducha Świętego w Watykanie

24.05.2021

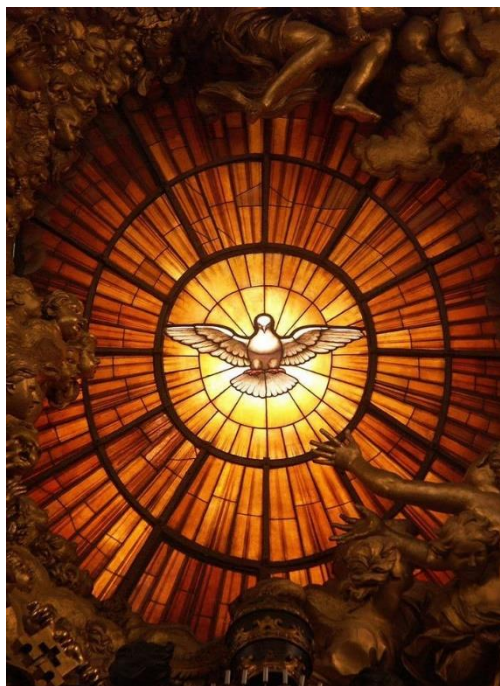
Żyjmy w teraźniejszości! Dążmy do całości! Postawmy Boga na pierwszym miejscu! – wezwał Franciszek podczas Mszy św. w uroczystość Zesłania Ducha Świętego w Bazylice św. Piotra w Watykanie. „Paraklet mówi Kościołowi, że dziś jest czas pocieszenia. Jest to bardziej czas radosnego głoszenia Ewangelii, niż walki z pogaństwem. Jest to czas, aby nieść radość Zmartwychwstałego, a nie narzekać na dramat sekularyzacji. Jest to czas, aby wypełnić świat miłością, nie poślubiając światowości. Jest to czas w którym trzeba dawać świadectwo miłosierdzia, bardziej niż wpajania zasad i norm. To jest czas Parakleta!” – powiedział papież.

Na wstępie homilii Franciszek nawiązał do słów Jezusa: „Przyjdzie Paraklet, którego Ja wam pošlę od Ojca” i wskazał na dwa zasadnicze znaczenia słowa „Paraklet”: „Pocieszyciel” i „Obrońca”.

Mówiąc o „Paraklecie” – „Pocieszycielu” papież zwrócił uwagę, że Jezus oferuje nam dzisiaj pocieszenie z nieba, Ducha Świętego. Przestrzegł przed uciekaniem się jedynie do ziemskich pociech, które szybko gasną i są jak środki znieczulające: dają chwilową ulgę, ale nie leczą głębokiego zła, które nosimy w sobie, odrywają i rozpraszają, ale nie leczą. Działają na powierzchni, na poziomie zmysłów, ale nie serca. Zaznaczył, że prawdziwym „Pocieszycielem” jest Duch Święty, Boża miłość.

Zachęcił odczuwających „mrok samotności”, aby otworzyli się na Ducha Świętego a nie ulegali diabłu, który najpierw nam schlebia i sprawia, że czujemy się niezwykcy, a potem nas powala i sprawia, że czujemy się źle. „On robi wszystko, aby nas upodlić, podczas gdy Duch Zmartwychwstałego chce nas podnieść” – powiedział papież.

Franciszek zaznaczył, że i my jesteśmy wezwani do dawania świadectwa w Duchu Świętym, do stawiania się „parakletami”, pocieszycielami nie poprzez wielkie przemówienia, ale stając się bliskimi; nie poprzez okolicznościowe słowa, ale poprzez modlitwę i bliskość. „Paraklet mówi Kościołowi, że dziś jest czas pocieszenia. Jest to bardziej czas radosnego głoszenia Ewangelii, niż walki z pogaństwem. Jest to czas, aby nieść radość Zmartwychwstałego, a nie narzekać na dramat sekularyzacji. Jest to czas, aby wypełnić świat miłością, nie poślubiając światowości. Jest to czas w którym trzeba dawać świadectwo miłosierdzia, bardziej niż wpajania zasad i norm. To jest czas Parakleta!” – mówił papież.



Mówiąc o Paraklecie jako „Obrońcy”, „Duchu prawdy”, który broni nas przed fałszem zła, inspirując nasze myśli i uczucia papież zaznaczył, że czyni On to delikatnie, nie zmuszając nas: proponuje, ale nie narzuca się w przeciwieństwie do ducha fałszu, zła, który czyni coś przeciwnego: próbuje nas zmusić, chce, abyśmy uwierzyli, że zawsze jesteśmy zobowiązani poddać się złym sugestiom i impulsom wad.

Franciszek wskazał na trzy podstawowe „odtrutki”, które proponuje nam Paraklet przeciwko wielu współczesnym pokusom.

Pierwszą radą od Ducha Świętego jest „życie w teraźniejszości” a nie przeszłością czy przyszłością. „Paraklet potwierdza prymat dnia dzisiejszego, wbrew pokusie, by dać się sparaliżować goryczy i nostalgii za przeszłością, albo skupić się na niepewności jutra i pozwolić, by opanował nas lęk o przyszłość” – powiedział Franciszek i dodał: „Duch Święty przypomina nam o łasce teraźniejszości. Nie ma dla nas lepszego czasu: teraz, tam gdzie jesteśmy jest wyjątkowy i niepowtarzalny moment, aby czynić dobro, aby uczynić życie darem. Żyjmy w teraźniejszości!”

Drugą radą od Ducha Świętego jest „dążenie do całości” a nie do części. Franciszek zaznaczył, że „Duch Święty nie kształtuje zamkniętych jednostek, ale tworzy nas jako Kościół w wielorakiej różnorodności charyzmatów, w jedności, która nigdy nie jest jednorodnością”. „Paraklet potwierdza prymat całości. Duch Święty woli działać i wносить nowość w całości, we wspólnocie” – powiedział papież. Przypomniawszy, że kiedy apostołowie otrzymali Ducha Świętego, nauczyli się nie dawać pierwszeństwa swoim ludzkim poglądom, ale Bożej całości.

Przestrzegł przed się koncentrowaniem się na konserwatystach i postępowcach, tradycjonalistach i innowatorach, na prawicy i lewicy, gdyż wtedy w Kościele zapomina się o Duchu Świętym. „Paraklet pobudza do jedności, zgody, harmonii różnorodności. Ukazuje nam części tego samego Ciała, będące między sobą braćmi i siostrami” – powiedział Franciszek i wezwał: „Dążmy do całości!”

Trzecią radą od Ducha Świętego jest: „Postaw Boga przed swoim ja”. Franciszek zwrócił uwagę, że życie duchowe nie jest zbiorem naszych własnych zasług i uczynków, ale pokornym przyjęciem Boga. „Paraklet potwierdza prymat łaski. Tylko wtedy, gdy ogołocimy się z samych siebie, zostawimy miejsce dla Pana; tylko wtedy, gdy powierzmy się Jemu, odnajdziemy się na nowo; tylko będąc ubogimi w duchu, staniemy się bogatymi w Ducha Świętego. Dotyczy to również Kościoła. Nie zbawimy nikogo, a nawet siebie o naszych własnych siłach” – mówił Ojciec Święty.

Przestrzegł przed stawianiem na pierwszym miejscu naszych projektów, struktur i planów reform, gdyż wtedy popadamy w funkcjonalizm, w efektywność i horyzontalizm. „Kościół nie jest ludzką organizacją, ale jest świątynią Ducha Świętego. Jezus przyniósł na ziemię ogień Ducha i Kościół jest reformowany z namaszczeniem łaski, z mocą modlitwy, z radością misji, z rozbrajającym pięknem ubóstwa” – powiedział papież i zaapelował: „Postawmy Boga na pierwszym miejscu!”

Na zakończenie Franciszek wezwał: „Duchu Święty, Duchu Paraklecie, pociesz nasze serca. Uczyni nas misjonarzami Twego pocieszenia, parakletami miłosierdzia dla świata. Obrońco nasz, słodki doradco duszy, uczyni nas świadkami dnia dzisiejszego Boga, prorokami jedności Kościoła i ludzkości, apostołami opierającymi się na Twojej łasce, która wszystko stwarza i odnawia”.

Za: www.ekai.pl

Papież do zakonników: bądźcie w zasięgu działania Ducha Świętego

17.05.2021



Papież skierował wideoprzesłanie do uczestników 50. Krajowego Tygodnia Życia Konsekrowanego w Hiszpanii zainicjowanego przez obecnego kardynała Aquiloso Bacos Merinio, kiedy jeszcze był redaktorem pisma „Życie zakonne”. Franciszek zwrócił uwagę, że życie konsekrowane rozumie się coraz lepiej podążając naprzód, oddając siebie każdego dnia na służbę Bogu i ludziom. Pojmuje się je bardziej w dialogu z rzeczywistością. Kiedy traci ono to odniesienie do rzeczywistości i zaczyna brakować refleksji nad tym, co się wydarza, wtedy staje się jałowe.

Dla Ojca Świętego reforma w życiu konsekrowanym wiąże się zawsze z drogą, która odbywa się w kontakcie z rzeczywistością oraz w świetle charyzmatu początków. Ważne także, aby wznieść się ponad strach przed przyszłością.

„Jest czymś bardzo smutnym widzieć, jak niektóre instytuty w dążeniu do pocucia pewności, aby zachować kontrolę nad sytuacją, popadły w rozmaitego rodzaju ideologie: prawicową, lewicową, centrową lub różne inne tendencje. Kiedy instytut przeformułuje charyzmat w ideologię traci swoją tożsamość, staje się bezowocny – podkreślił papież. – Aby zachować żywym charyzmat początków trzeba realizować go w drodze, należy go rozwijać, w dialogu z tym wszystkim, co Duch do nas mówi poprzez historię czasów, miejsc, różnych epok, rozmaitych sytuacji. Zakłada to rozeznanie i modlitwę. Nie można zachować charyzmatu początków bez odwagi apostoelskiej, bez podążania naprzód, bez rozeznania i bez modlitwy”.

Ojciec Święty zalecił osobom konsekrowanym, aby nie gubiły się w formalizmach, ideologiach, lękach i dialogach z samymi sobą, zamiast z Duchem Świętym. Wezwał, aby nie obawiać się ograniczeń, granic oraz peryferii, ponieważ przez to wszystko przemawia Duch Święty. Należy zawsze pozostawać w zasięgu działania Ducha Świętego.

Za: KAI

Watykan: papież ustanowił świecką posługę katechety

11.05.2021

Na mocy Listu apostolskiego w formie Motu proprio *Antiquum ministerium* Ojciec Święty ustanowił w całym Kościele posługę katechety. Będą ją pełniły osoby świeckie o głębokiej wierze i ludzkiej dojrzałości, według potrzeb duszpasterskich rozeznaczonych przez ordynariusza miejsca, wykonując ją w sposób świecki, zgodnie z naturą tej posługi.



Papież zaznacza, że posługa katechety sięga początków Kościoła. „Spojrzenie na życie pierwszych wspólnot chrześcijańskich, które zaangażowały się w głoszenie i rozwój Ewangelii, również dziś ponagla Kościół do rozeznania, jakie mogą być nowe wyrazy trwania w wierności Słowu Pana, by umożliwić dotarcie Jego Ewangelii do każdego stworzenia” – pisze Franciszek.

Ojciec Święty przypomina liczącą dwa tysiące lat historię ewangelizacji, w tym zgromadzenia zakonne poświęcające się całkowicie katechezie. „Również w naszych czasach, wielu zdolnych i wytrwałych katechetów stoi na czele wspólnot w różnych regionach i wypełnia niezastąpioną misję przekazywania i pogłębiania

wiary. Długi orszak katechetów błogosławionych, świętych i męczenników naznaczył misję Kościoła, z którą warto zapoznać się, ponieważ stanowi obfite źródło nie tylko dla katechezy, ale dla całej historii duchowości chrześcijańskiej” – stwierdza papież.

Franciszek przypomina znaczenie, jakie katechezie przypisał Sobór Watykański II a także jego poprzednicy na Stolicy Piotrowej i całego Kościoła w dobie posoborowej. Podkreśla znacznie biskupa jako „pierwszego katechety w swojej diecezji”, działającego we współpracy z kapłanami, rodzicami w formacji chrześcijańskiej dzieci.

Ojciec Święty zaznacza, że „konieczne jest uznanie obecności świeckich, którzy na mocy sakramentu chrztu czują się wezwani do współpracy w służbie katechetycznej”. „Ta obecność staje się jeszcze pilniejsza w naszych czasach z powodu odnowionej świadomości ewangelizacji w świecie współczesnym oraz dlatego, że współczesna kultura globalizacyjna ma znaczny wpływ i domaga się przez to autentycznego spotkania z młodymi pokoleniami, nie zapominając o potrzebie posiadania odpowiedniej metodologii i

kreatywnych narzędzi, które umożliwiłyby głoszenie Ewangelii odpowiednio do transformacji misyjnej, jaką powziął Kościół. Wierność przeszłości i odpowiedzialność za teraźniejszość są nieodzownymi warunkami, aby Kościół mógł spełniać swoją misję w świecie” – pisze papież.

Franciszek zachęca biskupów do wspierania poszukiwań osób świeckich pragnących dzielić się entuzjazmem swej wiary o darami otrzymanymi od Ducha Świętego. Ich zadaniem jest bowiem przyczynianie się do przemiany społeczności dzięki „przenikaniu wartości chrześcijańskich do świata społecznego, politycznego i ekonomicznego”.

Ojciec Święty przypomina, że apostołat laikatu posiada bezdyskusyjny walor świecki. Zaznacza, że katecheta jest powołany przede wszystkim do przekazywania wiary, ma być jednocześnie świadkiem wiary, który naucza w imieniu Kościoła. Wskazuje, że ta tożsamość może rozwinąć się w sposób odpowiedni i odpowiedzialny jedynie poprzez modlitwę, studium oraz bezpośredni udział w życiu wspólnoty.

Papież zaznacza, że już Paweł VI przewidywał możliwość ustanowienia innych posług, oprócz lektoratu i akolitu. Dodaje, że wzrosła świadomość tożsamości oraz misji świeckiego w Kościele. „Otrzymanie posługi świeckiej, takiej jak katecheta, wyciska mocniejszy akcent na zaangażowaniu misyjnym, charakterystycznym dla każdego ochrzczonego, które musi realizować się jednakowoż w pełnej formie świeckiej, bez wpadania w jakikolwiek wyraz klerykalizacji” – przestrzega Franciszek.

Ojciec Święty podkreśla wartość powołaniową posługi katechety, która domaga się należytego rozeznania przez Biskupa i podkreślenia przez ryt ustanowienia. „Posługa ta jest bowiem stałą służbą na rzecz Kościoła lokalnego, według potrzeb duszpasterskich rozeznaczanych przez Ordynariusza miejsca, ale wykonywaną na sposób świecki, zgodnie z samą naturą tejże posługi. Dobrze jest, aby do ustanowionej posługi katechety byli powoływani mężczyźni i kobiety o głębokiej wierze i dojrzałości ludzkiej, by brali czynny udział w życiu wspólnoty chrześcijańskiej, byli zdolni do przyjmowania innych, do szczodrości i życia w komunii braterskiej, by otrzymywali należną formację biblijną, teologiczną, duszpasterską i pedagogiczną, aby byli uważnymi głosicielami prawdy wiary oraz by mieli już wcześniejsze doświadczenie katechezy. Wymaga się, aby byli to osoby wiernie współpracujące z prezbiterami oraz diakonami, dyspozycyjne do wykonywania posługi tam, gdzie jest to konieczne, i inspirowane przez prawdziwy zapał apostołski” – czytamy w papieskim dokumencie. Dlatego Ojciec Święty ustanawia posługę świecką katechety. Zobowiązuje też Kongregację ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów do opublikowania w najbliższym czasie rytu ustanowienia posługi świeckiego katechety.

Franciszek wezwał Konferencje Biskupów do urzeczywistnienia posługi katechety, ustalając konieczny program formacyjny oraz kryteria normatywne wymagane do otrzymania tejże posługi, a także znajdując odpowiednie formy służby, jaką podejmą osoby powołane do jej pełnienia.

st (KAI) / Watykan

Papież reformuje sankcje karne w Kościele

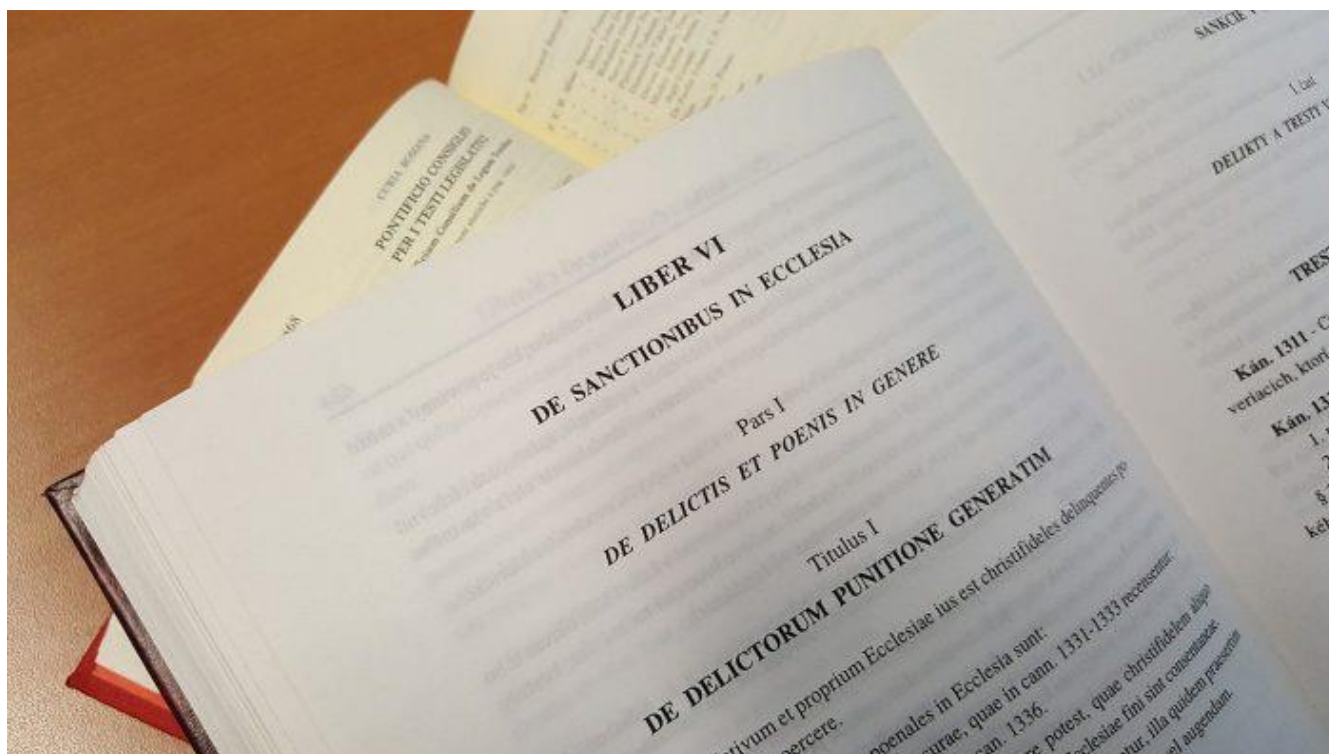
01.06.2021

Konstytucją apostolską „Pascite Gregem Dei” Papież Franciszek reformuje VI księgę Kodeksu Prawa Kanonicznego. Dzieło rewizji zostało rozpoczęte przez Benedykta XVI. Zostają nałożone sankcje, są też nowe kategorie czynów przestępczych. Dokument jest bardziej sprawnym narzędziem korygującym, które powinno być użyte natychmiast, aby, jak stwierdza Papież, „uniknąć poważniejszego zła i złagodzić rany spowodowane przez ludzką słabość”.

„Paście stado Boże, strzegąc go pod przymusem, ale z własnej woli, po Bożemu, z oddaniem” (por. 1 P 5, 2). Konstytucja apostolska „Pascite Gregem Dei” poprzez którą Papież Franciszek reformuje VI księgę Kodeksu Prawa Kanonicznego dotyczącą sankcji karnych w Kościele, zaczyna się od tych właśnie słów apostoła Piotra. Zmiana wejdzie w życie 8 grudnia bieżącego roku.

Papież stwierdza w dokumencie, że „wiele szkód wyrządziło niedostrzeżenie ścisłego związku w Kościele między praktykowaniem miłosierdzia a odwołaniem się, gdy wymagają tego okoliczności i sprawiedliwość, do dyscypliny karnej”. Wprowadzono różnego rodzaju zmiany do obowiązującego prawa oraz „kilka nowych kategorii przestępstw”.

Ponadto tekst – wyjaśnia Papież – został poprawiony „z technicznego punktu widzenia, zwłaszcza w odniesieniu do podstawowych aspektów prawa karnego, takich jak prawo do obrony, przedawnienie działania karnego, bardziej precyzyjne określenie kar”, oferując „obiektywne kryteria w określaniu największej kary, jaką należy zastosować w konkretnym przypadku”, ograniczając dyskrejonalność władzy, aby zachęcić do jedności kościelnej w stosowaniu kar, zwłaszcza w przypadku przestępstw, które powodują większe szkody i zgorzelenie we wspólnotie. Stwierdzając, że biskupi są odpowiedzialni za czuwanie nad przestrzeganiem tych norm, Franciszek podkreślił, że „miłość i miłosierdzie wymagają, aby Ojciec zaangażował się również w prostowanie tego, co czasem bywa wypaczone” dla dobra tych, którzy błędzą, ofiar i całej wspólnoty kościelnej.



„Przewidziano nowe kary, takie jak grzywna, restytucja za szkody, pozbawienie całości lub części wynagrodzenia kościelnego, zgodnie z zasadami ustalonymi przez różne Konferencje Episkopatu” – zauważył abp Filippo Iannone, przewodniczący Papieskiej Rady ds. Tekstów Prawnych. „W odniesieniu do prawodawstwa dotyczącego nadużyć wobec nieletnich mamy do czynienia z nowością, która świadczy o chęci podkreślenia powagi tych przestępstw, a także uwagi, jaką należy poświęcić ofiarom”: przestępstwa te zostały przeniesione z rozdziału: „Przestępstwa przeciwko szczególnym obowiązkom duchownych” do rozdziału: „Przestępstwa przeciwko życiu, godności i wolności człowieka”. „Wprowadzono przestępstwo wykorzystywania dzieci popełnione nie tylko przez duchownych, ale także przez członków instytutów życia konsekrowanego oraz przez innych wiernych”. W kwestii majątkowej – mówi abp Iannone – „występuje kilka nowości”, które mają na celu wcielenie w życie zasad, do których nieustannie powraca Papież Franciszek: przejrzystości i właściwego zarządzania administracją dóbr.

Bp Juan Ignacio Arrieta, sekretarz Papieskiej Rady ds. Tekstów Prawnych, podkreśla, że dzięki zmianom „zostają określone z większą dokładnością zachowania, jakie powinny charakteryzować władze, biskupów, przełożonych, gdy muszą zastosować normę oraz z większą precyzją wskazane są kryteria, jakimi muszą się kierować, aby wybrać taką czy inną karę. Jest to zatem określenie prawa karnego, której wcześniej brakowało. Bp Arrieta zwraca też uwagę na wspólnotę: „Zauważyliśmy, mówi, że prawo karne jest ważne także dla zachowania wspólnoty wiernych, dla zaradzenia popełnionemu skandalowi, a także dla naprawienia szkody. Trzecim aspektem jest dostarczenie władzy narzędzi, aby można było w porę zapobiec przestępstwom, zmienić postępowanie, a także uniknąć szkód, o których wspomina Papież w Konstytucji Apostolskiej”.

Za: www.vaticannews.va

List Wyższych Przełożonych Zakonów Męskich do współbraci

14.05.2021



Zgromadzeni na Jasnej Górze na 146. zebraniu plenarnym Konferencji Wyższych Przełożonych Zakonów Męskich w Polsce (KWPZM) podziękowali współbraciom za solidarną miłość wyrażoną w pomocy chorym i potrzebującym w czasie pandemii, a także w codziennej modlitwie różańcowej. Zachęcają do prawdziwej „wyobraźni miłosierdzia”, by szukać i pomagać poranionym, chorym duchowo, zawiedzionym ludzką twarzą Kościoła.

Członkowie Konferencji Wyższych Przełożonych Zakonów Męskich wystosowali specjalny list do wszystkich zakonników w Polsce i poza jej granicami. Wyrazili w nim podziękowanie za wspólnotową modlitwę różańcową

w intencji osób chorych, umierających, ich rodzin oraz tych, którzy się nimi opiekują. Modlitwa ta trwa w klasztorach od czasu apelu abp. Stanisława Gądeckiego z 13 marca 2020 r. – „była ona najbardziej powszechnym znakiem solidarnej miłości osób konsekrowanych wobec osób doznających cierpienia, osamotnienia i duchowych lęków, związanych ze skutkami Covid-19” – napisali.

Podziękowano za świadectwo zakonnikom zaangażowanym w pomoc ludziom chorym i potrzebującym w trudnym okresie powszechnego zagrożenia życia i zdrowia. – Dzięki danym zbieranym przez sekretariat KWPZM wiemy, że co najmniej 230 spośród nas pracowało w szpitalach, domach pomocy społecznej lub izolatoriach, bezpośrednio służąc przy łóżkach chorych i umierających. Niektórzy robili to wielokrotnie w różnych miejscach ludzkiego cierpienia. Możemy mówić o Was, Bracia, że jesteście wyjątkowymi świadkami Jezusa w naszych czasach.

Odnosząc się do zmienionych przez pandemię warunków posługi apostolskiej, zauważono wiele zakonnych inicjatyw ewangelizacyjnych w przestrzeni wirtualnej. – Nie pozostaliśmy bierni, szukaliśmy kontaktu z naszymi wiernymi, wykorzystując dostępne środki komunikacji i dialogu z naszymi braćmi i siostrami w wierze. Okazało się, że wielu z nas ma naturalne talenty i możliwości w kreowaniu internetowej sieci jako środowiska wiary. Zechciejmy to cenne doświadczenie ewangelizacji zapamiętać jako wartość do wykorzystania także po pandemii.

Członkowie KWPZM zachęcają współbraci do odwagi w „podejmowaniu niestandardowych inicjatyw pastoralnych” – Dzielimy się między sobą dobrymi doświadczeniami, naśladując jedni drugich oraz wyprzedzając się wzajemnie w pokornym służeniu ludowi Bożemu. Z pewnością nie wystarczy powrót do sprawdzonych przez lata praktyk duszpasterskich, choć trzeba to zrobić ze starannością, wytrwałością i odnowionym duchem – zaznaczono w liście.

– Nie wiemy dziś jeszcze, czy odejścia od praktyk religijnych, które dokonały się w czasie pandemii (choć nie tylko z powodu pandemii), są trwałą tendencją. Nie wiemy, ilu naszych wiernych powróci do świątyń, do niedzielnej Mszy Świętej z własnej inicjatywy oraz tęsknoty za żywą obecnością Chrystusa w sakramentach i słowie Bożym. Nie mamy jednak wątpliwości, że obowiązkiem nas, zakonników, jest wyjście ku tym, którzy o własnych siłach do wspólnoty Kościoła już nie wrócą. Trzeba odnaleźć tych poranionych, chorych duchowo, zawiedzionych ludzką twarzą Kościoła i pomóc im, by na nowo sięgnęli do źródła łask Zbawiciela. To wyzwanie wymaga od nas prawdziwej „wyobraźni miłosierdzia” i wewnętrznej pokory w poszukiwaniu dróg Pana. Prawda jest bowiem taka, iż Bóg ma swój plan zbawienia także na nasze czasy. On wie, co należy robić, by odwrócić niepokojące tendencje i odnaleźć zagubionych. Prośmy więc Pana, by nasze zakonne wspólnoty były zdolne do przyjęcia Jego woli i stały się narzędziem w Jego ręku –

napisali zgromadzeni na 146. zebraniu plenarnym Konferencji Wyższych Przełożonych Zakonów Męskich w Polsce.

Punktem odniesienia dla aktualnej problematyki i rzeczywistości, w której zanurzone jest życie konsekrowane stał się patron tego roku „Św. Józef jako wzór wytrwałości i wierności oraz ojcostwa duchowego w kontekście aktualnych wyzwań duszpasterskich”.

O. Kazimierz Malinowski, sekretarz generalny Konferencji Wyższych Przełożonych Zakonów Męskich w Polsce podkreślił aktualność postawy św. Józefa w dzisiejszym świecie – To nade wszystko postawa daru z siebie. Zakonnicy powinni wychodzić do ludzi zranionych covidem, historycznymi obolałościami, po to, by w sposób prosty, bliski, serdeczny przekazać orędzie Chrystusa, tym, którzy się zagubili, potrzebują ratunku albo prawdy, sensu życia.

Zdaniem o. Malinowskiego dzisiejsze spotkanie mogło być dla przełożonych swoistymi rekolekcjami przez postawienie sobie pytania, jak w świecie covidowym i pocovidowym, czasie wewnętrznego kryzysu wspólnoty Kościoła być – także jako zakony i zgromadzenia – autentycznymi świadkami Chrystusa.

Przedmiotem dyskusji było też m.in. doświadczenie ewangelizacji w mediach społecznościowych i szeroko pojętym Internecie w czasie pandemii, jak lepiej i profesjonalnie wykorzystywać przestrzeń wirtualną. Sekretarz generalny Konferencji Wyższych Przełożonych Zakonów Męskich w Polsce zauważył także, że świadomość przestrzeni wirtualnej i umiejętność wykorzystania narzędzi, jakie daje Internet posunęły się o jakieś 10 lat przez ostatnie półtora roku – Ta żywa obecność wielu, zwłaszcza młodych, zakonników w Internecie, różne inicjatywy, które podejmowali, jest wartością, która trzeba przenieść w przyszłość – podkreślił zakonnik.

Zwrócono uwagę na swoiste zapotrzebowanie przez świeckich czerpania z duchowości zakonnej, np. o Paweł Kozacki mówił o wielkim renesansie Trzeciego Zakonu Dominikańskiego.

– Zakony i zgromadzenia mają tu wiele do zaoferowania w wymiarze pozaparafialnym. Także parafie prowadzone przez zakonników, ze względu np. na ich większą liczbę, dają możliwość tworzenia dobrych, żywych relacji z wiernymi – zauważył o. Malinowski. Podkreślił także, że zakony ze swoim charyzmatycznym duchem pojawiały się także na zakrętach historii Kościoła. Dziś może wielkich nowych ruchów nie ma, ale te zakony czy zgromadzenia, które są, szukają nowej tożsamości – mówił zakonnik.

– Nie tyle działać masowo, co szukać osobistych kontaktów i przez nie budować wiarę u ludzi, którzy do nas przychodzą. To musi być zawsze patrzenie przez człowieka i dla dobra człowieka – powiedział Sekretarz generalny Konferencji Wyższych Przełożonych Zakonów Męskich w Polsce. Podsumowując dzisiejsze obrady, podkreślił: – Nie popadać w pesymizm. Mimo, że trendy socjologiczne czy statystyczne nie są pomyślne, uświadamiać sobie, że być może ta nowa sytuacja może doprowadzić do takiej zmiany metody pracy apostołskiej, pastoralnej, że przyniesie wzrost a nie upadek Kościoła. Wzrost nie dokonuje się w liczbach, tylko w ludziach.

mir/Biuro Prasowe @JasnaGóraNews /Jasna Góra

Pełna treść listu:

Zgromadzeni w Jasnogórskim Sanktuarium na pierwszym w okresie pandemii koronawirusa 146 zebraniu plenarnym KWPZM, odbywanym w trybie stacjonarnym, przesyłamy braterskie pozdrowienia dla wszystkich zakonników w Polsce i poza jej granicami.

Drodzy Współbracia,

pragniemy skierować do Was nasze serdeczne podziękowania za wspólnotową modlitwę różańcową w intencji osób chorych, umierających, ich rodzin oraz tych, którzy się nimi opiekują. Trwa ona w naszych wspólnotach od czasu apelu abp. Stanisława Gądeckiego z dnia 13 marca 2020 r., ponawianego później w listach przewodniczących konferencji zakonnych. Ta modlitwa była najbardziej powszechnym znakiem solidarnej miłości osób konsekrowanych wobec osób doświadczających cierpienia, osamotnienia i duchowych lęków, związanych ze skutkami Covid-19. Postarajmy się, aby ją kontynuować do końca czerwca tego roku.

Niemniej ważne i znaczące było zaangażowanie tak wielu spośród Was w pomoc ludziom chorym i potrzebującym w trudnym dla całego naszego społeczeństwa okresie powszechnego zagrożenia życia i zdrowia. Dzięki danym zbieranym przez sekretariat KWPZM wiemy, że co najmniej 230 spośród nas pracowało w szpitalach, domach pomocy społecznej lub izolatoriach, bezpośrednio służąc przy łóżkach

chorych i umierających. Niektórzy robili to wielokrotnie w różnych miejscach ludzkiego cierpienia. Możemy mówić o Was, Bracia, że jesteście wyjątkowymi świadkami Jezusa w naszych czasach i bardzo Wam chcemy za to świadectwo podziękować.

Zmieniły się też zupełnie warunki posługi apostolskiej w tym trudnym czasie. W kościołach mogły się gromadzić jedynie niewielkie grupy wiernych, ogromna większość grup duszpasterskich zawiesiła na czas pandemii swoje spotkania, a co za tym idzie, systematyczną chrześcijańską formację. W to miejsce pojawiło się wiele zakonnych inicjatyw ewangelizacyjnych w przestrzeni wirtualnej. Nie pozostaliśmy bierni, szukaliśmy kontaktu z naszymi wiernymi, wykorzystując dostępne środki komunikacji i dialogu z naszymi braćmi i siostrami w wierze. Okazało się, że wielu z nas ma naturalne talenty i możliwości w kreowaniu internetowej sieci jako środowiska wiary. Zechciejmy to cenne doświadczenie ewangelizacji zapamiętać jako wartość do wykorzystania także po pandemii.

Drodzy Współbracia,

musimy już teraz myśleć o tym, co przed nami, co z naszą posługą ewangelizacyjną po pandemii Covid-19. Nie chcemy Wam dzisiaj proponować żadnych „skutecznych” recept poza tą jedną: bądźmy gorliwi i uważni w nasłuchiowaniu natchnień Ducha Świętego. Miejmy odwagę w podejmowaniu niestandardowych inicjatyw pastoralnych i dzielimy się między sobą dobrymi doświadczeniami, naśladując jedni drugich oraz wyprzedzając się wzajemnie w pokornym służeniu ludowi Bożemu. Z pewnością nie wystarczy powrót do sprawdzonych przez lata praktyk duszpasterskich, choć trzeba to zrobić ze starannością, wytrwałością i odnowionym duchem.

Nie wiemy dziś jeszcze, czy odejścia od praktyk religijnych, które dokonały się w czasie pandemii (choć nie tylko z powodu pandemii), są trwałą tendencją. Nie wiemy, ilu naszych wiernych powróci do świątyń, do niedzielnej Mszy Świętej z własnej inicjatywy oraz tęsknoty za żywą obecnością Chrystusa w sakramentach i słowie Bożym. Nie mamy jednak wątpliwości, że obowiązkiem nas, zakonników, jest wyjście ku tym, którzy o własnych siłach do wspólnoty Kościoła już nie wrócą. Trzeba odnaleźć tych poranionych, chorych duchowo, zawiedzionych ludzką twarzą Kościoła i pomóc im, by na nowo sięgnęli do źródła łask Zbawiciela. To wyzwanie wymaga od nas prawdziwej „wyobraźni miłosierdzia” i wewnętrznej pokory w poszukiwaniu dróg Pana. Prawda jest bowiem taka, iż Bóg ma swój plan zbawienia także na nasze czasy. On wie, co należy robić, by odwrócić niepokojące tendencje i odnaleźć zagubionych. Prośmy więc Pana, by nasze zakonne wspólnoty były zdolne do przyjęcia Jego woli i stały się narzędziem w Jego ręku.

Wyżsi Przełożeni Zakonów i Zgromadzeń Męskich w Polsce obecni na Jasnej Górze na 146 Zebraniu Plenarnym KWPZM

ZAKON

List Przełożonego generalnego do Świeckiego Zakonu Karmelitańskiego

„Wyteżając siły ku temu, co przede mną,
pędzę ku wyznaczonej mecie, ku nagrodzie,
do jakiej Bóg wzywa w górę w Jezusie Chrystusie”
(Flp 3, 13-14)

Drodzy Bracia i Siostry Świeckiego Zakonu,

Jesteśmy już na końcówce obecnego sześciolecia 2015-2021, okresu naznaczonego radościami, niepokojami i wielką nadzieją. Dlatego, w oczekiwaniu na najbliższą Kapitułę Generalną, chciałbym podziękować Panu za to wszystko, co pozwolił nam przeżyć i zrealizować, a także każdemu i każdej z Was za to, że wspieraliście nas poprzez Wasze modlitwy i braterską solidarność. Jednocześnie w tym liście pragnę wyrazić moją serdeczną i pełną modlitwy bliskość tym, którzy chorują i tym, którzy z powodu pandemii stracili członków rodziny, braci i przyjaciół lub cierpią z powodu sytuacji wywołanej przez nią: niech Pan Was wspiera swoją łaską i wierną miłością.

1. W przeciągu tego sześćdziesięciolecia w listach skierowanych do Was starałem się zwrócić uwagę na niektóre elementy, jakie uważam za istotne dla OCDS. Przypominam tu niektóre z nich po to, by zachować je żywe w pamięci i by nie popaść w charakterystyczną dla naszych czasów chorobę, jaką jest „rozpad pamięci” (por. Fratelli tutti [FT] 13-14).

List do OCDS z 2016 roku przedstawiał sprawozdanie dotyczące propozycji przesłanych przez różne Prowincje, stanowiących wkład do refleksji na Kapitułę Generalną w 2015 roku. Mówiły one o potrzebie [względnie braku potrzeby] utworzenia międzynarodowej Rady OCDS, o pogłębieniu formacji do charyzmatu Karmelu terezańskiego, zwiększeniu komunikacji pomiędzy braćmi, mniszkami i OCDS. Są to propozycje wciąż aktualne i pozostają zadaniami na przyszłość. W roku 2017 mówiliśmy o misji świeckich karmelitów w różnych jej formach. Misja jest częścią powołania do OCDS, a jeszcze przed nim prawem i obowiązkiem każdej osoby ochrzczonej-bierzmowanej. Odczuwamy potrzebę większej i bardziej aktywnej współpracy naszych świeckich w misji Kościoła, przeżywanej w komunii z braćmi i mniszkami Zakonu tam, gdzie jest to możliwe. Każdy według swojego specyficznego powołania wezwany jest do promowania życia duchowego, jako przyjaźni z Panem, co przekłada się na konkretne działania dla dobra innych. W 2018 roku skupiłem się nad niektórymi aspektami tożsamości członków OCDS, w szczególności nad koniecznością praktykowania modlitwy i milczenia, pielęgnując wewnątrz zamieszkałe przez Pana (por. Droga doskonałości 28, 8-10) i zwalczając pokusę pozostawiania w jałowej i wystawionej na uwarunkowania świata powierzchowności. W następnym roku podkreśliłem rolę Rad wspólnot miejscowych i prowincjalnych: to w



nich przejawia się żywotność wspólnot/prowincji, jeśli chodzi o troskę o braterstwo, formację i misyjne świadectwo. Z tego, co zauważyłem w tych czasach pandemii, wiele Rad prowincjalnych kontynuowało kongresy, spotkania formacyjne i modlitwne online, które pomimo ograniczeń okazały się bardzo ważne we wspieraniu i towarzyszeniu członkom wspólnot.

Wreszcie, w liście z 2020 roku przypomniałem o 50 rocznicy Doktoratu Świętej Matki Teresy i o 20 rocznicy II Kongresu międzynarodowego OCDS, którego

niektóre owoce wspominałem i wskazałem na zadania, które są do zrealizowania w niektórych prowincjach. Był to rok naznaczony rozprzestrzenianiem się pandemii Covid 19. Doświadczenie, które wciąż przeżywamy sprawia, że dogłębnie odczuwamy naszą małość i kruchość. Przeżyjmy to, jako cenną okazję, by uczyć się trwać w postawie pokornej u ufnej nadziei przed Bogiem nieskończonej miłości, mając pewność, że „miłosierdzie Jego na wieki” (Ps 136).

2. Jeśli chodzi o ogólną sytuację Zakonu świeckiego, przytaczam tutaj niektóre dane statystyczne (aktualne na dzień 6 maja 2021). Całkowita liczba członków z przyrzeczeniami (czasowymi i definitywnymi) wynosi 28.824, obecnych w 92 krajach. Wspólnot OCDS erygowanych kanonicznie jest 775, do których należy dodać kolejnych 341 wspólnot lub grup w formacji; w tym sześćdziesięcioleciu zostało erygowanych kanonicznie 97 wspólnot. Są to znaczące dane mówiące nie tylko o liczbowym wzroście OCDS, ale również i przede wszystkim o jego żywotności i pracowitości.

3. Chciałbym również zwrócić uwagę na pewne obawy i konsternację wobec pewnych postaw, które pojawiają się tu i ówdzie u niektórych członków OCDS. Przede wszystkim obecność polaryzacji i radykalizacji. Wydaje się, że przeniknęły także wśród nas niektóre cechy naszego świata wskazane przez papieża Franciszka, takie jak partykularyzmy, populizmy i fundamentalizmy. Idąc za nimi „rozpalają się odwieczne konflikty, które uznawano już za przezwyciężone. Odradzają się zamknięte, ostre, gniewne i agresywne nacjonalizmy” (FT 11). Są one oznakami egoistycznego indywidualizmu, skrywanego za gorliwością wobec pewnych form pozornej ortodoksji. Konkretnie postawy te jawią się, jako wsparcie dla kontrowersyjnych ludzi Kościoła, niebędących w pełni w zgodzie z Soborem Watykańskim II, którzy

przywiązani są do definitywnie przestarzałego modelu Kościoła. Niestety takie postawy stwarzają konflikty i niepotrzebne podziały i stają się antyświadcstwem będącym w sprzeczności z pragnieniem Jezusa, aby jego uczniowie byli zjednoczeni w miłości i w prawdzie (por. J 15, 17; 17, 23). Już Święta Matka Teresa ostrzegała nas przed niebezpieczeństwem „natrętnej gorliwości” (1 M 2, 17), jaka wyrządza wiele szkody wspólnotom i oziębia w nich miłość. Dziś jesteśmy wezwani do budowania wspólnot, które pokazują światu troskę Dobrego Samarytanina naznaczoną bezinteresownością (por. FT 139), czułością (por. FT 194), spotkaniem (por. FT 215). Prawdziwe relacje braterskie noszą pieczęć szacunku i takich postaw jak „zbliżanie się do siebie, wyrażanie swojego zdania, słuchanie jeden drugiego, patrzenie na siebie, poznawanie się wzajemnie, szukanie punktów styczności”, czyli to wszystko, co się streszcza w wyrażeniu „prowadzić dialog” (por. FT 198).

Innym problemem jest niewłaściwe korzystanie z sieci społecznościowych, używanych do rozpowszechniania lekceważącej krytyki i fałszywych wiadomości dotyczących magisterium (Kościoła lub biskupów), lub szkodzących dobremu imieniu innych osób. Zastanawiam się czy ci, którzy zachowują się w ten sposób naprawdę stanowią część Zakonu i czy są rzeczywiście dziećmi Świętej Matki. Używajmy tych środków mądrze i starajmy się dzięki nim budować mosty. Jeśli jest potrzeba dyskusji róbmy to po to, by poszukiwać prawdy, nie tracąc nigdy szacunku i miłości oraz ciągłej troski o „zachowanie jedności ducha dzięki więzi, jaką jest pokój” (Ef 4, 3).

Inna obawa dotyczy tendencji w niektórych okęgach do wracania do form klerykalizmu lub biernego podporządkowania świeckich z OCDS. Relacja, jaką chcemy przeżywać między OCDS i zakonnikami polega na współpracy i wzajemnym poszanowaniu prawnych autonomii. Jeśli chodzi o OCDS, to przypominam, że cieszy się on autonomią w zarządzaniu, w formacji i w organizowaniu swoich działalności, według przepisów zatwierdzonych przez odpowiednie władze. Nie możemy cofać się w czasie, bo to oznaczałoby zamknięcie się na to, czego Duch Święty oczekuje od nas dzisiaj. Jesteśmy wezwani, aby iść razem (synodos), jako lud Boży pielgrzymujący w historii, uznając, że uzupełniamy się w naszym powołaniu i w służbie jednemu charyzmatowi, wiedząc, że Wasze świeckie powołanie zakłada poświęcenie się budowaniu Królestwa pośród świata (por. LG 3, 1-32; ChL 15).



4. Na zakończenie chciałbym zostawić Wam kilka punktów do refleksji, abyście mogli kontynuować z dynamiczną wiernością Waszą drogę we współpracy z innymi gałęziami Zakonu i rodziny Karmelu terezańskiego. Wszyscy bowiem jesteśmy wezwani do „bycia misją” pośród świata, który się zmienia i który cierpi, znajdując siły w relacji przyjaźni z Panem. Stanie się to możliwe wtedy, gdy będziecie przeżywali Wasze wewnętrzne udręki, odnajdując światło w wierze, która nie traci z oczu Bożej wierności na przestrzeni dziejów. W tym znaczeniu „wierzący to człowiek zasadniczo «zachowujący pamięć»” (EG 13). Jesteśmy zanurzeni w cyfrowym środowisku, w którym wewnątrz jest zawsze wystawione na zalanie falami informacji i obrazami, które nie należą do nas i zatrzymują nas na powierzchni rzeczy i spraw. Dlatego pilnie potrzebujemy odnalezienia usposobienia ducha zalecanego przez naszą Regułę, zwłaszcza rozważania Słowa Bożego, które uczy nas zachowywać pamięć i utrzymywać żywą nadzieję, stale odnawiając przymierze z Bogiem w Chrystusie.

Takie było doświadczenie przeżyte przez Teresę od Jezusa i Jana od Krzyża: tkwili we współczesnej im problematyce Kościoła i Zakonu, ale sercami zanurzeni byli w ojczyźnie niebieskiej. Podobnie jak oni, my również, w pokornej i ufnej relacji z Panem, mamy szukać światła i mocy do pracy w służbie Kościołowi i Zakonowi. I tak, jak oni także my mamy podążać i pracować razem. Teresa szukała sprzymierzeńców wśród zakonników i świeckich, którzy pomogli jej w realizacji dzieła fundacyjnego, zgodnie z charyzmatem, jaki otrzymała. W tym sensie ważne jest, by każdy członek Zakonu wiedział, że jest odpowiedzialny za tę część Kościoła, do której należy, jak również za aktywne i dojrzałe budowanie swojej wspólnoty karmelitańskiej.

Wymaga to otwartości na słuchanie i uległości na formację. Chodzi przede wszystkim o formowanie się do życia teologalnego, do konkretnej wiary otwierającej się na nadzieję i działanie „przez miłość” (Ga 5, 6), wiary takiej, jaką mieli Maryja i Józef, skupionej na Słowie Boga i uważnej na codzienne potrzeby Jego wcielenia. Integralną częścią tej formacji jest studiowanie i przyswojenie sobie pism naszych Świętych z punktu widzenia powołania świeckiego.

Niech światło promieniujące od Ukrzyżowanego Zmartwychwstałego oświeca Wasze życie i Wasze serca, abyście mogli w pełni przeżywać Wasze powołanie i Waszą misję w Kościele i w dzisiejszym świecie. Niech Was wspomaga w sposób szczególny wstawiennictwo Maryi, Matki Kościoła i świętego Józefa Jej Oblubieńca, Patrona całego Kościoła i „hojnego Opiekuna” naszego Zakonu.

Niech Pan błogosławi i strzeże Wasze rodziny i Wasze wspólnoty!

Z braterskim pozdrowieniem w Karmelu

Br. Saverio Cannistrà, OCD Przełożony Generalny

Rzym, 24 maja 2021 – w Święto Maryi Dziewicy, Matki Kościoła

Tłumaczenie: o. Grzegorz A. Malec OCD

Heroiczność cnót kolejnej karmelitanki bosej



W wigilię Zesłania Ducha Świętego, 22 maja 2021 r., papież Franciszek zatwierdził heroiczność cnót Służebnicy Bożej m. Kolumby od Jezusa Hostii (Anny Antonietty Mezzacapo), przeoryszy klasztoru Sióstr Karmelitanek Bosych w Marcianise k. Kapui we włoskim regionie Kampania.

Służebnica Boża, której od chwili ogłoszenia dekretu przysługuje tytuł Czcigodnej (Venerabilis), urodziła się 15 czerwca 1914 r. w Marcianise. W wieku 18 lat wstąpiła do miejscowego klasztoru Karmelitanek Bosych, gdzie dała się poznać jako mniszka bardzo żarliwa, wyróżniająca się ogromną miłością do Jezusa w Najświętszym Sakramencie i do Jego Matki, Królowej Karmelu. Mając 37 lat została wybrana przeoryszą, stając się prawdziwą matką nie tylko dla swoich sióstr, a dla wszystkich, którzy przychodzili do kraty w rozmównicy klasztornej, prosząc o wsparcie w swoich potrzebach duchowych i materialnych. Zmarła w opinii świętości 13 sierpnia 1969 r., licząc zaledwie 55 lat. Jej doczesne szczątki, pogrzebane na miejskim cmentarzu, już w 1977 r. przeniesiono do kościoła klasztorowego i rozpoczęto proces beatyfikacyjny. Gdy klasztor w Marcianise

w 2005 r. został zniesiony z braku powołań, kościół przejęła archidiecezja z Kapui i zawiązało się w mieście zatwierdzone przez biskupa „Stowarzyszenie Przyjaciół Matki Kolumby”, promujące sławę jej świętości i opiekujące się grobem swojej świątobliwej rodaczki.

Papieskie zatwierdzenie heroicznych cnót Czcigodnej Służebnicy Bożej jest niejako przywołaniem jej życiowego zawołania: „Jezu w hostii ukryty, mój ukochany Oblubieńcze, przez zjednoczenie z Tobą chcę być znakiem dla świata”. Do beatyfikacji matki Kolumby potrzeba jeszcze zatwierdzenia cudu za jej przyczyną.

o. Szczepan T. Praśkiewicz OCD

Stulecie urodzin o. Bonifacio Honingsa OCD

O. Bonifacio urodził się 11 maja 1921 roku w Sittard (Holandia). Obecnie mieszka w Rzymie w Teresianum. Całe życie poświęcił Bogu w nauce: doktor teologii moralnej, profesor w Teresianum, w Papieskim Uniwersytecie Urbaniana, były dziekan Wydziału Teologii Moralnej Uniwersytetu Laterańskiego, konsultant Kongregacji Nauki Wiary, ad vitam członek Papieskiej Akademii Pro Vita.



W świętowaniu towarzyszyli mu liczni bracia karmelici z różnych wspólnot rzymskich, siostry i przyjaciele. Niestety, jego rodzina nie mogła przyjechać ze względu na ograniczenia w podróży z powodu Covid. Eucharystii przewodniczył kardynał Giovanni Battista Re, obecny dziekan Kolegium Kardynalskiego. W homilii przypomniał polityczne i kościelne perypetie stulecia, w którym żył nasz brat, jego życie jako zakonnika i badacza, a zakończył wezwaniem do modlitwy o to, co stanowi istotę życia, pomimo wszystkich przemian.

Po Eucharystii wszyscy zebrali się (zgodnie z przepisami zdrowotnymi) na wspólny posiłek. Stulecie życia to wydarzenie, które należy uczcić!

Za: karmel.pl

Nowa witryna Sióstr Terezjanek

Po pracowitym czasie przygotowania, mamy przyjemność zaprezentować Wam nową stronę internetową naszego Zgromadzenia www.terezjanki.org Ufamy, że spotka się ona z życzliwym i ciepłym przyjęciem. Siostry zaangażowane w projekt i budowę terecjańskiej witryny, dołożyły wszelkich starań, by wyglądała ona schludnie i zawierała budujące treści, dlatego też żywimy nadzieję, że każdy znajdzie tu, coś odpowiedniego dla siebie. Wszystkich sympatyków św. Teresy od Dzieciątka Jezus, przyjaciół naszego Zgromadzenia a także osoby poszukujące wartościowych informacji, zapraszamy do systematycznego odwiedzania nas w Internecie. Oprócz ciekawych artykułów i fotografii dotyczących historii, duchowości i działalności Zgromadzenia, znajdziecie tu również aktualności z życia Kościoła i terecjańskich wspólnot. Polecamy także Waszej uwadze takie zakładki jak: Zakonne pasje, Mediateka, czy Katecheza. Ta ostatnia prowadzona jest z myślą o najmłodszych użytkownikach Internetu. Zawiera ona bowiem interaktywne katechezy, edukacyjne gry i zabawy oraz interesujące słuchowiska, które bez wątpienia mogą pomóc dzieciom w pożytecznym i radosnym spędzeniu wolnego czasu. Nasze misjonarki pracujące w Ameryce Łacińskiej dzielą się doświadczeniem posługi w boliwijskim mieście Oruro. Realia życia i przepowiadania Ewangelii w jednym z najbiedniejszych miast Boliwii znajdują się w zakładce Misje. Warte też zauważenia są wizytówkowe strony naszych domów.

W najbliższym czasie udostępniemy również nowe witryny naszych dzieł, czyli terecjańskich ośrodków opiekuńczo-wychowawczych, duszpasterstwa młodzieży i powołań oraz witrynę dedykowaną Słudze Bożemu biskupowi Szelażkowi, Założycielowi Zgromadzenia.



Przedstawiając po krótku, niejako spis treści terecjańskiej witryny internetowej, zachęcamy ponadto do kontaktowania się z nami za pomocą mediów społecznościowych. Zgromadzenie obecne jest również na: YouTube, Instagram, Facebook, Twitter. Zachęcamy do podzielenia się z nami wrażeniami, jakie zrodziły się w waszych sercach po zapoznaniu się z nową witryną. Swoje opinie możecie przysyłać na adres info@terezjanki.org

Naszym pragnieniem jest głoszenie nieskończonej miłości Boga i dzielenie się dobrem, także poprzez nowoczesne środki komunikacji, zgodnie ze słowami Założyciela Zgromadzenia: „Gdy więc stygnie w duszach ludzkich miłość Boża, dla której rozpalenia przyszedł Chrystus Pan na ziemię wznowienie jej osiągnięte jest nowymi sposobami...” Wszystkim którzy kiedykolwiek zetkną się z nami bezpośrednio lub w przestrzeni wirtualnej, życzymy obiecanego przez św. Teresę różanego deszczu Bożych łask.

*W imieniu Zgromadzenia Sióstr św. Teresy od Dzieciątka Jezus
s. Lucyna Lubińska
przełożona generalna*

Komunikat: inauguracja jubileuszu misyjnego w Polsce

Z wielką radością pragniemy poinformować, że 20 czerwca 2021 roku, uroczystą Mszą świętą o godz.13.00 w Bazylice pw. św. Józefa w Poznaniu rozpoczną się obchody Złotego Jubileuszu misji karmelitańskich w Afryce. Będziemy dziękować Bogu za dar misjonarzy i ich ofiarną posługę w Burundi i Rwandzie, która trwa nieprzerwanie od 50 lat. Wielbiąc Boga za dar Misji, chcemy wypraszać łaski potrzebne do tego, aby karmelitańskie dzieło misyjne przynosiło obfite owoce świętości i rozwijało się dla dobra lokalnego Kościoła w Afryce

Jednocześnie zapraszamy wszystkich tych którzy duchowo i materialnie wspierają karmelitańską posługę w Afryce do naszego Sanktuarium Matki Bożej Szkaplerznej w Czernej k. Krzeszowic gdzie 17 lipca o godz.11.00 zostanie odprawiona Msza święta Jubileuszowa. Eucharystii będzie przewodniczył ks. Bp



Jerzy Mazur – przewodniczący misyjnej komisji Episkopatu Polski, który wraz z prowincjałem Krakowskiej Prowincji Karmelitów Bosych zawierzy nasze karmelitańskie dzieło misyjne Matce Bożej Szkaplerznej.

Dzieląc się z Wami wszystkimi radością rozpoczynającego się Jubileuszu, pokornie prosimy o modlitwę w intencji naszych karmelitańskich misjonarzy i całego dzieła misyjnego, które od przeszło 50 lat rozwija się i owocuje na ubogiej ziemi dwóch małych krajów znajdujących się w samym sercu Afryki: Burundi i Rwandy.

o. Paweł Urbańczyk ocd
Rzecznik prasowy Jubileuszu 50-lecia misji w Burundi i Rwandzie.

PROWINCJA - BRACIA

Gorzędziej: dzień Imienin Naszego Ojca Prowincjała



Zgodnie z zapowiedzią nasz klasztor w Gorzędzieju był miejscem tegorocznych Imienin naszego Prowincjała Jana Piotra Malickiego. W drugi dzień Zielonych Świątek, w uroczystość Maryi Matki Kościoła,



wypadającą w tym roku 24 maja, do Gorzędzieja, gdzie przebywał wówczas Ojciec Prowincjał Jan, przybyli imieninowi goście: definitor generalny, o. Łukasz Kansy, czterech radnych prowincjalnych (ojcowie: Sergiusz Niziński, Grzegorz A. Malec, Robert Marciniak, Józef Tracz), ekonom prowincjalny o. Jakub Kamiński oraz ojcowie z Prowincji Krakowskiej: Tadeusz Grzesiak, Maksymilian Podwika, Daniel Lenart (kursowi kole-dzy Prowincjała). Wymienieni ojcowie wraz ze wszystkimi konwentualnymi gorzędziejskiego klasztoru koncelebrowali uroczystą Eucharystię pod przewodnictwem Solenizanta. Podczas Eucharystii życzenia, w imieniu całej Prowincji, złożył i homilię wygłosił wikariusz prowincjalny o. Sergiusz Niziński.

Braterski obiad i radosna rekreacja były dopełnieniem świętowania Imienin naszego Przełożonego prowincjalnego. To już drugi rok odbyło się ono w bardzo okrojonym stylu z powodu obostrzeń pandemicznych. Mamy nadzieję, że w przyszłym roku będzie ona miała już właściwy charakter.

Ojcowie z Prowincji Krakowskiej, obecni na Imieninach wraz z ojcami Prowincjałem Janem, Łukaszem Kansym i Mariannem Stankiewiczem pozostali w Gorzędzieju na następne dwa dni. Świętowali oni wspólnie trzydziątą rocznicę ważnego w ich życiu wydarzenia, jakim były ich święcenia kapłańskie, które przyjęli razem w Krakowie.

Inf. własna

Maj w Poznaniu

Maryjny miesiąc maj upłynął w naszym Klasztorze i Bazylice bardzo spokojnie. Odprawianie nabożeństwa majowego o. Przeor powierzył br. Diakonowi Bogusławowi. Klerycy w pierwszej połowie maja wyjechali na sesję formacyjną prowadzoną przez o. Piotra Bajgera, więc nie było ich trzy dni.

Tak jak o. Przeor pisał w mailu z prośbą o modlitwę za o. Józefa Synowca OCD, do wspólnot Prowincji, stan zdrowia o. Józefa ciągle się zmienia. O. Józef ma zapewnioną opiekę lekarską, brata Michała, br. Bartosza, i pozostałych braci i ojców którzy go odwiedzają, modlą się z nim i rozmawiają. O. Józef odprawia Msze św., ale też widać postępujące osłabienie organizmu. Czuwamy nad nim, pomagamy i wspieramy. Modlitwa jest bardzo potrzebna, ale rozmowa z nim i bycie także.

W maju odwiedziło naszą Bazylikę kilka grup, były to dobrze liturgicznie przygotowane pielgrzymki do św. Józefa. Najpierw 6 maja nawiedzili św. Józefa klerycy z Seminarium poznańskiego i kaliskiego i powierzyli swe życie i powołanie św. Józefowi. 22 maja w sobotę, nawiedziła Sanktuarium wspólnota Domowego Kościoła i też dokonała zawierzenia św. Józefowi. Br. Grzegorz oprowadził po Sanktuarium i



klasztorze grupę młodzieży ze szkoły muzycznej, która jest niejako z nami po sąsiedzku. Z naszej Sali Edyty Stein skorzystała także Wspólnota charyzmatyczna Przymierza Miłosierdzia. Zwiedzili nasze Sanktuarium także kandydaci na przewodników turystycznych, którzy odwiedzili nas w ramach swego kursu i szkolenia.

Maj zakończył się w naszym Sanktuarium niedzielną medytacją muzyką, słowem i tańcem w przygotowaniu p. Moniki Gałęckiej, chóru Anonymous i innych artystów. Była to medytacja nad fragmentami pism św. Teresy od Dzieciątka Jezus i nad Psalmem 22.

o. Aleksander Szczukiecki ocd

W Bazylice św. Pankracego w Rzymie...

Pandemia nas paraliżuje we wszystkich aspektach życia parafialnego, ale raz na jakiś czas udaje się nam zorganizować coś co podnosi nas na duchu i pomaga przetrwać ten trudny okres zwłaszcza, że w ubiegłym roku obchodzona była 100-tna rocznica narodzin Papieża Polaka oraz 40-ta rocznica powstania NSZZ „Solidarność”! W związku z tym jeszcze przed świętami Narodzenia Pańskiego przybyła do naszej Bazyliki wystawa fotograficzna pod tytułem „Św. Jan Paweł II - duchowy ojciec Solidarności”. Ekspozycja ma charakter wystawy wędrującej, ale z powodu lockdown-u gościła u nas aż do 11 kwietnia br. Przy realizacji tego pomysłu współpracowało polsko-włoskie Stowarzyszenie Kulturalne „Totus Tuus” i Stowarzyszenie Projektów Edukacyjnych, a autorami tekstów są ks. Sławomir Oder - postulator w procesach beatyfikacyjnych i kanonizacyjnych Jana Pawła II - oraz Marian Krzaklewski, przewodniczący „Solidarności” w latach 1991-2002. Zdjęcia zostały wykonane przez Grzegorza Gałązkę oraz innych fotografów i udostępnione przez Archiwum Watykańskie „L’Osservatore Romano”. Projekt jest finansowany ze środków Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w ramach zadania publicznego dotyczącego pomocy Polonii i Polakom za granicą.



Powolne wychodzenie z lockdown-u i otwieranie się kraju pozwoliło nam w zorganizowaniu święta parafialnego naszej parafii, a poza przeżyciami typowo odpustowymi 15 maja wystąpił dynamiczny i kreatywny kobiecy zespół muzyki dawnej „Giardino di Delizie”, składający się z niezwykle muzyków, wykonujących m.in. oryginalne i pogodne utwory skomponowane przez Isabellę Leonardi, zakonnicę z

Novary (1620 - 1704). Doskonale wykonanie, z wartością dodaną skupienia uwagi na kobiecie-kompozytorze, wzbogaciło naszą wiedzę o muzyce włoskiego baroku w XVII wieku. Organizatorem tego koncertu muzyki sakralnej było Stowarzyszenie Polsko-Włoskie l'Archetto-APS.

Z kolei 18 maja w pięknej scenerii naszej antycznej Bazyliki został zorganizowany przez Stowarzyszenie „Polska w Sercu”, Fundację Jana Pawła II i Dom Polski im. św. Jana Pawła II w Rzymie, uroczysty wieczór, który upamiętnił 101-wszą rocznicę narodzin Papieża Polaka.

Nasi parafianie, ale również mieszkańcy dzielnicy Monteverde oraz przybyli na to wydarzenie Polacy, mieli okazję usłyszeć dzieła Vivaldiego, Mozarta, Michała Lorenca, Schuberta i Francka. Utwory wykonała Dominika Zamara, światowej sławy solistka-sopran, a akompaniował jej na fortepianie i na organach O. Bernard Sawicki OSB. Artystkę uhonorowano tytułem „Polskie Serce” za wieloletni wkład w promocję polskiej kultury na świecie.

Swoje autorskie piosenki dla Jana Pawła II wykonali również ks. Józef Kazimierz Ślęzyk oraz Aleksander Nowak, a włoski pisarz i publicysta Mario Leocata zaprezentował swoją książkę pt. „Karol, il Papa eroico” (Karol, Papież bohater). Następnie polonijna malarka Halina Skroban przedstawiła obrazy o tematyce historyczno-sakralnej - Jan Paweł II, wykonane specjalnie na tę okazję.

Spotkanie to zostało objęte honorowym patronatem przez Janusza Kotańskiego, Ambasadora RP przy Stolicy Apostolskiej, którego reprezentował pierwszy sekretarz Marek Sorgowicki. Swoją obecnością zaszczylił to wydarzenie Mons. Jean-Marie Gervais, pracownik Watykanu i dyrektor Stowarzyszenia „Tota Pulchra”.

Maj w naszej parafii to miesiąc pobożnego uczczenia Maryi, św. Józefa i św. Pankracego, a powyższe spotkania integracyjne pomogły nam w pielęgnowaniu wspomnień oraz przeżywaniu tego czasu w zadumie i wiosennej radości.

o. Arkadiusz Stawski OCD

Dzień skupienia w Wikariacie OCD w Białorusi



14 maja, w święto św. Macieja Apostoła, w klasztorze karmelitów bosych w Naroczy, odbył się dzień skupienia dla zakonników Wikariatu OCD w Białorusi. Na spotkanie przybyli wszyscy bracia z naszych białoruskich klasztorów, aby razem modlić się i rozważać nad Bożym Słowem.

Spotkanie rozpoczęło się modlitwą przedpołudniową. Konferencje i homilie podczas Mszy św., wygłosił o. Konrad Potyka SVD, werbista, który pracuje w Baranowiczach i jest proboszczem w Parafii M. B. Fatimskiej. W pierwszej konferencji, o. Konrad skupił się na osobie św. Józefa, który jest Patronem obecnego roku duszpasterskiego. O. Konrad zwrócił uwagę na ważne rysy św. Józefa, takie jak: otwarcie na Bożą wolę, sprawiedliwość, posłuszeństwo, bardzo ważne również w życiu każdego zakonnika i kapłana. Mszy św., w świątyni naroczańskiej, przewodniczył o. Piotr Frosztęga – wikariusz regionalny OCD w Białorusi. W homilii o. Konrad podkreślił ważność otwartości braci na działanie Ducha Św. O. Konrad postawił za wzór do naśladowania św. Macieja Apostoła, który bez wahania stał się aktywnym świadkiem Zmartwychwstałego Pana, przez przepowiadanie Słowa Bożego.

Po wspólnym obiedzie, bracia odmówili Koronkę do Bożego Miłosierdzia. W drugiej konferencji o. Konrad podjął temat radości chrześcijańskiej, której często brakuje w zakonnym i kapłańskim życiu. Po każdej konferencji, każdy z braci otrzymał kartkę z fragmentami Pisma św. i pytaniami, dotyczącymi św. Józefa i cnoty radości, aby osobiście w sercu odpowiedzieć na postawione pytania.

Spotkanie zakończyło się wystawieniem Najświętszego Sakramentu i rozmyślaniami.

o. Yury Kulai OCD

Wdzięcznym strumyki mruczeniem... (z postulatu w Poznaniu)

Wdzięcznym strumyki mruczeniem,

Ptaszeta słodkim kwileniem,

Postulanci krojąc seler

W Łopiennie pomogli wiele...

Maj to miesiąc szczególnie poświęcony Najświętszej Maryi Pannie. A jakąż to pierwszą rzecz uczyniła Maryja po poczęciu z Ducha Świętego? Za poruszeniem tego Ducha wybrała się pomóc św. Elżbiecie w jej potrzebach. Tak i my, postulanci, zostaliśmy wezwani do upodobnienia się w czynie do naszej ukochanej Mamy i udaliśmy się do... Elżbietanek! Otóż siostry prowadzą w Łopiennie (między Poznaniem a Gnieznem) DPS dla dziewcząt niepełnosprawnych umysłowo i zmagają się w tejże placówce z Covidem. Jako że najpilniejszą potrzebą była pomoc w kuchni (bywało, że jedna pani kucharka na 12-godzinnej zmianie przygotowywała posiłki dla ponad 60 osób...), to zespół entuzjastycznych postulantów wyposażony w noże i obieraczki ruszył w sukurs! Ziemniaki dudniły w myjce, warzywa zamieniały się w plasterki i kosteczki, cebule płakały przy krojeniu, garnki o rozmiarach 1/3 postulanta doznawały nie-rytualnych obmyć, mopy czule głaskały powierzchnie płaskie... A dla nas był to bardzo satysfakcjonujący tydzień wcielonej w czyn miłości bliźniego. Uśmiech na twarzach pań kucharek i siostr wynagradzał wszelki trud. Szczerze powiedziawszy, deserki i podwieczorki też ten trud wynagradzały! Martwiliśmy się, że melotki przestaną być luźne, ale na szczęście ksiądz kapelan był zapalonym sportowcem i zapewniał nam okazje do palenia kalorii na pobliskiej siłowni miejskiej (czy raczej – wiejskiej) oraz na dłuugich spacerach (rekordowy wyniósł 13km!) po okolicznych polach i lasach. Nasza Matka Miłosierdzia nie zapomniała też, że jest Królową Karmelu, a my Jej dziećmi, i w trakcie dnia zapewniła nam czas na modlitwę wewnętrzną i Liturgię Godzin.

Do Poznania wróciliśmy więc bardzo zbudowani (i nie mówię tu o przyroście masy mięśniowej). Po powrocie zastało nas otwarcie sezonu grillowego. Przy wspólnym stole w ogrodzie, zakąszając kielbaski i karkóweczkę opowiadaliśmy ojcom i braciom o naszych przygodach na „misji”. Wszędzie dobrze, ale w domu najlepiej, więc odetchnęliśmy powrotem do normalnego trybu postulanckiego życia.

W ramach rekreacji popołudniowych zwiedzaliśmy głównie muzea. Najpierw Muzeum Początków Państwa Polskiego w Gnieźnie, które (według pewnego postulanta) można by przemianować na *Muzeum Kopii Znaleźisk Archeologicznych i Sztuki Neopogańskiej*. Przy okazji nawiedziliśmy św. Wojciecha w katedrze gnieźnieńskiej oraz kościół oo. Franciszkanów. Mieliśmy też okazję chwilę pogawędzić z pracownikami Księgarni Archidiecezjalnej, w której post. Mateusz uprzednio pracował.

Na kolejnej rekreacji wybraliśmy się do Muzeum Broni Pancernej w Poznaniu. Wśród eksponatów znalazł się oryginalny czołg T-34, w którym kręcono sceny do filmu *Czterej Pancerni i Pies!* Po powrocie z

muzeum *deszcze niespokojne potargaly sad*. No i po takich deszczach zaczął się okres wykaszania bujnie wyrosłych traw i ziół leczniczych, znanych pod potoczną nazwą *chwastów*.



Majową cześć Najświętszej Paniencie oddawaliśmy kwiląc wraz z ptaszętami litanie loretańską przed figurką Maryi. A kiedy padał deszcz... śpiewaliśmy w rozmównicy, której okno wychodzi na ową figurkę. Okno uchylone, rzecz jasna, żeby ogrodowe ptaki nie zapomniały *chwalić z nami Panią świata*. I tej *Pani naszej* oraz waszym modlitwom zawierzamy nasze dalsze trwanie w Karmelu.

post. Marek

Wrocław – czuwanie przed Zesłaniem Ducha Świętego

W noc z 22/23.05 A.D. 2021 w parafii Karmelitów Bosych we Wrocławiu odbywało się modlitewne czuwanie przed Zesłaniem Ducha Świętego, któremu przewodniczył o. Krzysztof od Miłosierdzia Bożego OCD (Piskorz), karmelita bosy z Warszawy.

W Wieczerniku modlitwy, na tym samym miejscu, (Dz 2,1), jak uczy Pismo św., zebrali się wierni i sympatycy Parafii p. w. Opieki św. Józefa, oraz osoby łączące się poprzez transmisję na kanale karmel i ty, a także kamery na żywo, aby wzorem Apostołów trwać jednomyślnie na modlitwie (Dz 1,14) z Maryją Matką Miłosierdzia. To spotkanie modlitewne, w mocy Ducha Świętego, ku chwale Trzeciej Osoby Boskiej oraz dla pożytku duchowego, przebiegało pod hasłem „Obudźmy Wszechświat.”

Rozpoczęcie miało miejsce o 19.30 znakiem Krzyża św., aby przyzywając Ducha Św. otwierać się na tajemnicę „...Ożywiciela, który od Ojca i Syna pochodzi i , Który z Ojcem i Synem wspólnie odbiera i chwałę, Który mówił przez proroków..” (Credo)

Nasza modlitwa była wspólnym wołaniem o wylanie Ducha Św. Stworzyciela i Ożywiciela, aby przebudził nas do nowego życia, prośbą o Jego moc, o wyzwolenie z zamknięcia, aby być odważnymi świadkami Zmartwychwstałego i błaganiem o odnowę w Duchu Św. dla wszystkich rodzin, wspólnot, parafii, naszej Ojczyzny i całego świata. Zanosiliśmy ją do Jezusa obecnego w Najświętszym Sakramencie, Który obiecał prosić Ojca o Pocieszyciela Ducha Prawdy (J 14,16)

Z głębi serc pieśniami przyzywaliśmy Ducha Świętego i oddawaliśmy chwałę Najwyższemu, a w tym pięknie pomagał nam Karmelitański Zespół Uwielbienia.

Dzięki modlitwie prowadzonej w tym czasie przez Kapłana, mogliśmy odnowić w sobie wiarę w obecność w sercach wiernych, Ducha Świętego, Tego, Który w nas przebywa i w nas będzie (J 14,17), zgodnie z obietnicą Chrystusa, i Który zstąpił na Kościół św. i nigdy go nie opuści.



O Dary Ducha Świętego prosiliśmy za przykładem orędownictwem św. Jana Pawła II. Po odczytanych krótkich rozważaniach św. Papieża i po wyjaśnieniach Kapłana dotyczących konkretnego Daru, wierni mogli podchodzić przed Najświętszy Sakrament prosząc o dar, który potrzebują, albo szczególnie pragną w sobie rozwijać, wspominając swój sakrament bierzmowania, kiedy to otrzymali pełnię darów. Osobistej modlitwie, towarzyszyła modlitwa wstawiennicza Kapłana o Krzysztofa.

O godzinie 21:30 odśpiewaliśmy uroczyste hymn *Veni Creator Spiritus* i pomodliliśmy w 9 dniu Nowenny słowami św. Miriam od Jezusa Ukrzyżowanego.

Następnie w otwarciu się na przyjęcie Ducha Św. prosiliśmy Tą która czyniła to najdoskonalej, Maryję Matkę Kościoła powierzając się Jej w modlitwie różańcowej. Do różańca św. rozważania własne inspirowane Słowem Bożym i myślami Świętych Karmelu, szczególnie św. Miriam św. Elżbiety od Trójcy Świętej i św. Magdaleny de Pazzi prowadził o. Krzysztof od Miłosierdzia Bożego. Każde z tych rozważań poprzedzone było pieśnią ku czci Parakleta w wykonaniu Karmelitańskiego Zespołu Uwielbienia.

W roku Św. Józefa przyzywaliśmy również wstawiennictwa św. Patrona Kościoła. W tym szczególnym czasie łaski nie zabrakło także gorącej modlitwy od dar licznych powołań, i o świadków Ewangelii rozpalonych ogniem Ducha Św. Prosiłszy więc, za młodych powołanych, o dary i moc Ducha Ożywiciela, tak potrzebne w rozeznaniu i podjęciu Bożego wezwania.

Na godz. 22.30 przewidziana była modlitwa koronką, słowami św. Małej Arabki, w której wyrzekaliśmy się działania złego ducha i prosimy o napełnienie Duchem Św. Przepraszaliśmy może także za brak posłuszeństwa Uświęcicielowi.

Na godz. 23.00 zaplanowane było oddanie czci Duchowi św. hymnem pochwalnym zwanym Akatystem, wykonanym przez wszystkich zebranych, w czym pomagała Schola Karmelitańska pod dyr. Artura Wróbla prowadząca śpiew.

O godz. 24.00 podczas Mszy Św. Wigilii, z przygotowanymi 6 czytaniem własnymi z Uroczystości, składaliśmy dziękczynienie za Dar Ducha Św. mogąc doświadczyć Jego jednoczącej mocy w czasie tej Eucharystii oraz łaski przychodzenia Parakleta w tym Najświętszym z Sakramentów. W wygłoszonej Homilii O. Krzysztof uwrażliwiał na potrzebne pragnienie i wiarę, które są warunkiem otrzymania Ducha Św., oraz na konieczność Jego obecności, aby wieść życie prawdziwie chrześcijańskie. Kapłan poprowadził także rozważanie nad ewangelicznym obrazem Ducha Św. jako „strumienia wody żywej”.

W czasie tegorocznego czuwania, w prostym z głębi serc płynącym, modlitewnym wołaniu o Ducha Św., prowadzonym w duchu Kościoła katolickiego i w charyzmacie karmelitańskim, bo za przyczyną Świętych Karmelu i z pomocą ich tekstów, jak wierzymy, sam Duch Św. pomagał nam się modlić i przyczyniał się za nami w błaganiach. (Rz 8,26)

Duchu Święty, Strózu i Przewodniku Kościoła,
Który zgromadziłeś nas, Kościół na tej modlitwie...
Duchu Św. Twój Kościół uświęcający
Bądź uwielbiony Duchu Przenajświętszy teraz i na wieki.

Magdalena Anna

PROWINCJA - SIOSTRY

Zza klauzury w świat – mnisze pieśni o św. Józefie

Karmelitanki Bose z Gniezna zapraszają do spojrzenia na św. Józefa ich oczami i wsłuchania się sercem w piękną muzykę z nowej płyty: Powiernik Tajemnic Boga. Autorkami tekstów w większości są siostry, a kompozytorami muzyki m.in. Paweł Bębenek, Jakub Tomalak i Piotr Pałka.

Podobnie jak reforma Karmelu za czasów św. Teresy od Jezusa miała swój początek na rekreacji (to spotkanie sióstr, gdzie można wspólnie rozmawiać – przez resztę dnia zachowujemy milczenie), tak samo zdarzyło się ze śpiewnikiem i płytą ku czci św. Józefa.

W trakcie rekreacyjnej rozmowy s. Ina rzuciła myśl: „Powinien powstać drugi karmelitański śpiewnik, związany ze św. Józefem!”. Któraś z sióstr od razu zaoponowała: „Nie, nie damy rady. Rok św. Józefa się już zaczął, a my mamy dużo pracy”. Przeorysza odpowiedziała: „Św. Matka była fanką św. Józefa, więc na pewno by się ucieszyła, że Józef wyjdzie z ukrycia. Może pomogłybyśmy innym przez nowe teksty zaprzyjaźnić się ze św. Józefem i doświadczyć tego, czego doświadczała też św. Teresa, tzn. że jest opiekunem, nauczycielem modlitwy, ojcem... wsparciem w każdej potrzebie”.

Jedna z sióstr była sceptyczna, co do kolejnego zaangażowania, na co usłyszała od przełożonej, że ma napisać na jutro tekst. Następnego dnia rano, na modlitwie, powstał pierwszy tekst: Józefie, Tobie drogę oświeca Światło Świata,/ Słup Ognia ścieżkę Ci ukazuje,/ wraca do domu Bóg Jakuba,/ Pasterz idzie już do swoich owiec (fragment). Zaskoczone i ujęte pięknem tekstu siostry odczuły również przynaglenie do pisania. Tak powstało ponad 30 tekstów. W nawiązaniu do poprzedniego doświadczenia realizacji karmelitańskiego śpiewnika, siostry poprosiły o napisanie muzyki tych samych kompozytorów (byli to Piotr Pałka, Paweł Bębenek, Ula Rogala, Jan Krutul, Łukasz Farcinkiewicz oraz nasza s. Katarzyna). Zaprosiły

również Huberta Kowalskiego oraz Jakuba Tomalaka, ponieważ wiedziały o jego przyjaźni ze św. Józefem. Ziarno zostało rzucone. Niewinna myśl przybrała materialne kształty – śpiewnik już idzie do druku.

Któregoś dnia s. Miriam, która zna artystyczno-muzyczne zamiłowania przełożonej siostr karmelitanek, podpuściła: „A czemu miałyby nie powstać płyta z tymi utworami, są przecież takie piękne! Szkoda by było pozbawić «ludzkosc» sluchania tak pięknej muzyki i chwalenia Józefa!”. Nagranie płyty to zdecydowanie jeszcze trudniejsza rzecz niż wydanie śpiewnika. Przeorysza nie miała pewności czy iść w tym kierunku, czy będą w stanie to zrobić. Św. Józef (przypuszczalnie w porozumieniu z Trójcą Świętą) upominał się o swoje. Przyszedł SMS od Jakuba Tomalaka: „Warto by było, żeby siostry nagrały płytę”. Kropka nad i została postawiona. Kolejne decyzje popłynęły szybko: siostry poprowadzą realizację tego



Autor/źródło: karmel.gniezno.pl

projektu, ale nagranie oddadzą w ręce profesjonalistom.

Okazało się, że jest tylko jeden problem: sporo to kosztuje. W jednej z rozmów Paweł Bębenek odpowiedział nam o możliwości zbierania funduszy np. za pomocą „zrzutki”. Karmelitanki zdecydowały się na ten krok i w ciągu 20 dni zebrały 22 000 zł! To już 40 proc. kosztów. Siostry wierzą, że z pomocą kolejnych ludzi, uda nam się pozyskać brakującą kwotę. Nagranie planują na wrzesień 2021 r.

Tak siostry mówią o doświadczeniu modlitwy i muzyki na nadchodzącej płycie: „Mamy pewność, że muzyka li-

turgiczna pełna głębi, niezwykle piękna, harmonii ciszy przyniesie Ci ulgę w tej trudnej sytuacji pandemii, spotkania ze śmiercią, kruchością, bólem, cierpieniem czy chorobą”.

„Już możemy oglądać cuda św. Józefa w związku z tą płytą” – opowiada siostra Magdalena. W poniedziałek 7 czerwca w Kościele Św. Jakuba na Ochocie (Warszawa), będzie można usłyszeć jeden z utworów z tekstem s. Lucyny od Chrystusa Zmartwychwstałego i muzyką Jana Krutula. Prawdopodobnie będzie też transmisja na YouTube.

Siostry mocno wierzą w to, że razem z ludźmi, którzy chcą zatopić się w modlitewnych dźwiękach i rozważać słowa o św. Józefie, wydadzą płytę, która będzie pięknym uczczeniem Roku Św. Józefa. Wydanie płyty można wspierać na stronie. Każdy wpłacający powyżej 50 zł otrzyma płytę w pierwszej kolejności jako wyraz zaufania do sióstr i wszystkich zaangażowanych w to dzieło.

Za: opoka.news

I Zgromadzenie Zwyczajne Federacji św. Józefa

W ubiegłorocznym czerwcowym numerze *Karmel-Info* (nr 118) podzieliliśmy się radosną informacją o tym, że dnia 18 maja 2020 r. Kongregacja Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego erygowała Federację pod wezwaniem św. Józefa, do której przynależą polskie klasztory z Warszawy, Wrocławia, Elbląga, Tryszczyna k. Bydgoszczy, Gdyni, Spręcowa k. Olsztyna, Łasina, Gniezna, Borneo Sulinowa, Nowych Osin, Tromsø w Norwegii i Karagandy w Kazachstanie oraz – nieformalnie – dwie nieerygowane jeszcze fundacje w Ussul na Syberii i Sucheju Hucie k. Przywidza. Asystentem kościelnym tej federacji został mianowany o. Wiesław Kiwior OCD.

Po ponad roku od tej decyzji – co spowodowane było ograniczeniami związanymi z pandemią koronawirusa – odbyło się I Zgromadzenie Federacji Świętego Józefa. Miało ono miejsce w dniach od 5 – 7 czerwca 2021 r. w Domu Misyjnym Księża Werbistów w Laskowicach Pomorskich. Spośród 28 Sióstr uprawnionych do uczestnictwa w Zgromadzeniu przybyło tam 20 Sióstr z klasztorów autonomicznych oraz 2 Siostry z klasztorów nieerygowanych. Niestety, nie mogły do nas dojechać Siostry z klasztorów znajdujących się poza granicami Polski ze względu na dalej obowiązujące w tych krajach ograniczenia związane z pandemią.

Obecni byli również: o. Prowincjał Jan Malicki OCD (w sobotę), o. Delegat ds. Mniszek Wojciech Ciak OCD (od niedzieli) oraz o. Asystent Wiesław Kiwior OCD (przez cały czas trwania obrad).

Oficjalne rozpoczęcie poprzedziła Msza św. pod przewodnictwem o. Prowincjała Warszawskiej Prowincji Karmelitów Bosych, a na całość obrad złożyło się 6 Sesji Zgromadzenia i kilka spotkań Rady, o których pokrótce postaramy się tutaj poinformować.

Sesja I

Ojciec Asystent Wiesław Kiwior OCD dokonał oficjalnego otwarcia I Zgromadzenia. Następnie zostały wybrane: sekretarka – s. Faustyna od Maryi Matki Miłosierdzia oraz jej zastępczyni – s. Maria Alicja od Chrystusa Króla Chwały.

Po przywitaniu zebranych, o. Wiesław Kiwior odczytał stosowne Dekrety Stolicy Apostolskiej oraz List biskupa Ryszarda Kasyny, ordynariusza diecezji pelplińskiej, na której terenie odbywało się spotkanie.

Po krótkim przedstawieniu przez o. Wiesława historii przygotowań do I Zgromadzenia Ojciec Asystent podziękował Zespołowi Koordynującemu (skład: s. Maria Józefa od Jezusa, s. Miriam od Jezusa, s. Bronisława od Jezusa Hostii, s. Faustyna od Maryi Matki Miłosierdzia, s. Agnieszka od Niepokalanej Matki Wielkiego Zawierzenia) za przygotowania do zjazdu oraz za podjęte prace związane ze *Statutami*, *Wewnętrznymi Zasadami Federacji (WZF)* i *Ratio Federacji*.

Po przerwie nastąpił wybór Przewodniczącej Federacji, którą została s. Agnieszka od Niepokalanej Matki Wielkiego Zawierzenia z Gdyni.



Rada Federacji św. Józefa

Sesja II

Po krótkim omówieniu przez Ojca Asystenta punktów ze *Statutów* i *WZF* dotyczących wyboru Radnych i ich Zastępczyni, nastąpiły wybory Radnych. Zostały nimi następujące Siostry:

I Radna - s. Miriam od Jezusa (Spręcowo)

II Radna - s. Maria Józefa od Jezusa (Warszawa)

III Radna - s. Faustyna od Maryi Matki Miłosierdzia (Wrocław)

IV Radna - s. Maria Katarzyna od Najświętszej Eucharystii (Nowe Osiny).

Zastępczyni Radnych (na wypadek nieobecności którejś z nich) - s. Maria Beata od Jezusa Eucharystycznego (Borne Sulino).

Sesja III

...poświęcona została sprawom ekonomicznym oraz wyborowi siedziby Federacji.

Na początku dokonano wyboru Ekonomki Federacji – została nią s. Teresa od Dzieciątka Jezus i Niepokalanego Serca Maryi (Spręcowo). Następnie wybrano siedzibę Federacji – został nią Klasztor w Warszawie.

W dalszej części obrad omówiono zakres zwyczajnego i nadzwyczajnego zarządzania dobrami doczesnymi Federacji. Przegłosowano też decyzję o zwołaniu Zgromadzenia śródkadencyjnego (po 1,5 roku). Decyzja ta motywowana była wielością prac związanych z tworzącymi się strukturami Federacji oraz koniecznością weryfikacji podejmowanych działań.

Na zakończenie III sesji s. Maria Józefa od Jezusa przedstawiła stronę internetową Federacji Świętego Józefa.



Uczestnicy Zgromadzenia Federacji św. Józefa

Sesja IV

... dotyczyła prawa własnego Federacji – *Statutów*. O. Wiesław omówił propozycje poprawek w tekście *Statutów*, których naniesienie zostało uprzednio pozytywnie przegłosowane przez kapituły Klasztorów Federacji. Przewodnicząca zaproponowała również, po uprzednich konsultacjach z Ojcem Asystentem i Zespołem Koordynującym, nowe poprawki do *Statutów*.

W drugiej części sesji odbyło się spotkanie on-line z o. Rafałem Wilkowskim OCD, Sekretarzem Ojca Generała i Sekretarzem ds. Mniszek. Ojciec zaznajomił uczestników spotkania z aktualną sytuacją powstających federacji w skali światowej. Przedstawił też różne trudne kwestie, które pojawiały się w trakcie tworzenia nowych struktur (wizytacje, kadencyjność, formatorka) oraz odpowiedział na pytania postawione mu przez Siostry i Asystenta.

Sesja V

...poświęcona była głosowaniom nad omówionymi wcześniej kwestiami ekonomicznymi oraz poprawkami w tekście *Statutów*.

Sesja VI

...rozpoczęła się przedstawieniem przez Ojca Asystenta tekstu *Wewnętrznych Zasad Federacji (WZF)*. W trakcie tej prezentacji zostały naniesione kolejne poprawki do niektórych punktów. Następnie Zgromadzenie Federacji jednomyślnie zatwierdziło cały dokument *WZF*.

Kolejnym punktem obrad były kwestie dotyczące formacji. Omówiono i przegłosowano między innymi sprawę siedziby ewentualnego wspólnego Nowicjatu oraz kierunki formacyjne dla Wspólnot naszej Federacji, dla Przeorysz oraz Formaterek.

Przed zakończeniem I Zgromadzenia Zwyczajnego została jeszcze mianowana Sekretarka Federacji – s. Maria Alicja od Chrystusa Króla Chwały z Klasztoru w Warszawie, będącego siedzibą Federacji.

* * *

Chciałybyśmy w tym miejscu bardzo podziękować – najpierw Ojcom, którzy nam towarzyszyli w tych ważnych dla naszej Federacji dniach: o. Prowincjałowi oraz o. Delegatowi – za braterską obecność, wspieranie nas życzliwością i motywowanie do podejmowania twórczych decyzji. Szczególne podziękowania składamy na ręce o. Asystenta, którego fachowa pomoc i wielka życzliwość przyczyniły się do sprawnego przeprowadzenia wyborów i obrad tego Zgromadzenia.

Serdeczne podziękowania należą się również ks. Henrykowi Szymiczekowi SVD, przełożonemu Domu w Laskowicach, który z ojcowską troską zabiegał to, aby niczego nam nie zabrakło.

Dziękujemy też wszystkim Uczestniczkom naszego Zgromadzenia – za zaangażowanie, rozmowy, dyskusje, pomysły, sugestie, inspiracje – oraz wszystkim Siostrom należącym do naszej Federacji za modlitwę i znaki duchowej łączności.

Zarząd Federacji Św. Józefa

PROWINCJA - OCDS

Jakie są Twoje talenty, czyli 2. Spotkanie Prowincjalne

Trzeba poradzić sobie w każdych warunkach, jakie dyktuje nam życie.

Pandemia, zamykając furtkę do spotkań w realu (w niewielkiej grupie: przewodniczących lub formatorów), otworzyła inną – do spotkań wprawdzie wirtualnych, ale za to obejmujących całą Prowincję. Przed rokiem nikt nawet nie pomyślałby, że jest to możliwe, a tymczasem 8 maja 2021 r., w sobotę, o godz. 10.00 świeccy karmelici Prowincji Warszawskiej spotkali się w ten sposób już po raz drugi. Widzenie siebie (nawet tylko na ekranie) po raz kolejny uświadomiło nam, jak bardzo wspólny charyzmat zbliża nas do siebie i jak bardzo jesteśmy stęsknieni za byciem ze sobą. Tym razem spotkanie na temat: „Formacja ludzka fundamentem dla rozwoju chrześcijańskiego i karmelitańskiego; komunikacja i emocje” poprowadziły przedstawicielki Prowincji Krakowskiej: Brygida Bogacka OCDS (przewodnicząca prowincjalna) i Urszula Duży OCDS (radna). Nasze przygotowanie do spotkania polegało na zapoznaniu się z zagadnieniem formacji ludzkiej w nauczaniu ks. Krzysztofa Grzywacza, zawartym w książkach „W duchu i przyjaźni” oraz „Patologia duchowości. Od niezdrowej religijności do dojrzałej wiary” oraz wykładach (głównie z cyklu „Uczucia niekochane”) na YouTube.

Temat poruszył nas bardzo, tym bardziej że nasza ludzka formacja poddana jest w czasie pandemii szczególnej próbie. Dlatego już przed konferencją wrzało: dyskusyjnie, polemicznie... ale przyjaźnie. Wystąpienie Prelegentek oparte było o doświadczenia formacyjne Prowincji Krakowskiej i składało się z dwóch części: teoretycznej i praktycznej. Zainspirowała nas szczególnie ta druga, obfitująca w przykłady pracy/ćwiczeń dla całych wspólnot, grup i pojedynczych osób. W Prowincji Krakowskiej osiem spotkań

formacyjnych poświęconych było szeroko rozumianym „darom”, które wnosi do wspólnoty każdy z jej członków. Ten sposób myślenia przełożył się na tematy: „Łaska buduje na naturze”, „Poznanie siebie warunkiem rozwoju”, „Różnorodność – szansa czy zagrożenie dla osób i Wspólnoty?”, „Radosnego dawcę miłuje Bóg”. A oprócz spotkań formacyjnych poświęconych darom/charyzmatom/talentom znalazło się również nabożeństwo pokutne (ekspiacyjne) za grzechy języka, połączone z Sakramentem Pokuty i Eucharystią.



Jeśli chodzi o mnie, spotkanie uświadomiło mi jeszcze głębiej, że dbałość o prawidłowe relacje powinna być podstawową troską Wspólnoty, szczególnie zaś ważne są relacje na linii formator – osoba formowana, gdyż ich bylejakość i pośpiech w orzekaniu niszczą drugiego człowieka. Pobudziło też do refleksji nad własną postawą, a także pozostawiło zalecenia na dziś i na zawsze: najpierw wzmocnij czyjąś wartość a potem dopiero wydobądź z niego pokorę; wzmocnij człowieka, zauważ i docen, zanim skrytykujesz i zaczniesz ociosywać; na spotkaniach formacyjnych nie twórz sytuacji i relacji przemocowych, wcielając w życie własne „widzi mi się”, „a ja tak uważam”...

Można powiedzieć, że zyski ze spotkania były trojaki. Pierwszy przyniosła już lektura samego Grzywacza (tj. zgłębianie jego refleksji, np.: „Choroba, gdy się pojawia, nie jest tylko czymś wyłącznie negatywnym”; istnieje ścisły związek między duchowością a wiedzą; zaniedbanie głębokiego życia duchowego, podobnie jak zaniedbanie ciała czy psychiki, rodzi patologię). Kolejnym zyskiem były refleksje zrodzone podczas prelekcji, ale także jako rezultat rozmów poprelekcyjnych i korespondencji mailowej. Na przykład jedna z formaterek przyznała: „ja pytam nowo przychodzących o to, czego oczekują od Wspólnoty i czego się spodziewają, i co sami mogą do niej wnieść”, i to ich dowartościowuje i uruchamia myślenie o własnych umiejętnościach, którymi mogą służyć Wspólnocie. Ktoś inny napisał: „Wszystkie błędy komunikacyjne, o których mówiły Prelegentki, przerobiłam na sobie w Odnowie w Duchu Świętym. W stosunku do mnie posuwano się za daleko w diagnozach, ocenach i sugestiach: *masz za mało wiary, nie zależy Ci, Twoja relacja z Bogiem nie pogłębia się*”.

Jedno jest pewne: nie da się pozostać obojętnym wobec refleksji, które pojawiły się w czasie spotkania ani też zagłuszyć ich w sobie! One dochodzą do głosu na wiele sposobów: pozytywnie, przemieniająco, ale też dalekosiężnie.

Gabriela Żylińska OCDS

Między prozą i kontemplacją, czyli rekolekcje sopockiej wspólnoty OCDS

Od czasu, kiedy zaczęła się pandemia, spotkania sopockiej Wspólnoty OCDS (a także rekolekcje) odbywają się głównie online. A odkąd „dołączyły” do nas dwie Wspólnoty: elbląska i nowo powstająca brzeska (z Brzegu nad Odrą), stało się to już normą, bo nie ma innej możliwości.

Ci, którzy nie wiedzą, jak to wygląda „od kuchni”, dziwią się czasem, dlaczego podczas transmisji w kaplicy może przebywać tak mało osób. Tymczasem już przy wejściu rzuca się w oczy niezliczona ilość kabli, kabelków, przedłużaczy, wtyczek, skrzynek, skrzyneczek, mikrofonów... no i, oczywiście, kamer. Ich



montaż, wraz ze sprawdzeniem wszystkich połączeń, trwa około godziny. Demontaż – niewiele krócej. Mimo że mam wykształcenie techniczne, za każdym razem zadaję sobie pytanie – jak w tym wszystkim można się połączyć i nie pomylić, co wetknąć do czego... Tym bardziej, że za każdym razem trzeba wszystko łączyć i rozłączać na nowo. Naszemu nieporadnemu przeciskaniu się przez tę płataninę towarzyszy szept o. Bertolda: „tylko uważajcie, żeby nie deptać po kablach, bo się łatwo łamią i szumy zakłócają transmisję”. Tak wygląda proza. A przecież niewielka kaplica Ojców sopockich wciąż pozostaje miejscem obecności Boga, intymnego spotkania z Nim, a także poszukiwania odpowiedzi na pytania fundamentalne, przy czym dzięki zdobyczom techniki znajduje również swoje przedłużenie w naszych domach, przed ekranami monitorów i smartfonów. Ta przedziwna koegzystencja *sacrum* i *profanum* pomaga uświadomić sobie, jak obie te sfery w rzeczywistości się przenikają i jak są sobie wzajemnie potrzebne.

W takiej atmosferze od 4 do 6 czerwca przeżyaliśmy nasze do-
roczne wspólnotowe rekolekcje, pro-
wadzone przez naszego Asystenta –

o. Bertolda na temat: „Św. Józef jako mąż opatrnościowy”. Data, temat i rekolekcjonista zostały uzgodnione jeszcze w grudniu, kiedy wszystkie spotkania wisiały pod znakiem zapytania, a zamysł rekolekcji opartych „na” kamerze, o. Asystencie sopockim i św. Józefie, zdawał się być najbardziej realny i aktualny – tym bardziej, że św. Józef jest Patronem Wspólnoty sopockiej a papież właśnie ogłosił rok Jemu poświęcony.

Pan przygotował dla nas na ten czas czytania o uzdrowionym Tobiaszu, ubogiej wdowie wrzucającej do skarbony wszystko, co miała na swe utrzymanie; o matce i braciach stojących na dworze i o tych wszystkich, którzy pełniąc wolę Bożą, stają się bratem, siostrą i matką Jezusa... Ojciec Bertold połączył refleksję nad czytaniem z myślą o św. Józefie, którego Kościół identyfikuje jako człowieka opatrnościowego (i tak go przyzywa, i tak mu się zawierza). Drugi dzień rekolekcji postawił nas wobec prawdy, że aby obficie doświadczać działania Bożej Opatrzności, a tym bardziej – by stawać się jej „narzędziem”, trzeba nauczyć się samemu wydawać Bogu wszystko. Kto bowiem siebie nie skąpi i chętnie się ofiarowuje, ten nie tylko sam doświadcza Boga, ale ukazuje Go i „przynosi” innym. Ostatniego dnia zmierzaliśmy się z kwestią posłuszeństwa i pełnienia woli Bożej. Tym razem całość rozważania była opatrzona licznymi opowieściami z życia św. Rafała Kalinowskiego, a także z życia własnego o. Asystenta i innych osób.

Dla mnie najistotniejsza była kwestia ODDANIA BOGU WSZYSTKIEGO BEZ LĘKU, oporu i bez swoich ludzkich zabezpieczeń, by to sam On mógł człowieka napęlić wszystkim i poprzez niego działać. I wtedy to, że ktoś, mimo iż sam nie czuje się do tego zdolny, to przecież może podjąć się wielkich wyzwań – np. w męskiej klasie, niezbyt rozmodlonej, znaleźć piętnastu chłopaków odmawiających codziennie

różaniec czy też pełnić w stosunku do innych (niejako w Jego imieniu) rolę formatora... już nie budzi ani zdziwienia ani zdumienia.

I tak jak św. Teresie od Jezusa rondle i garnki nie przeszkodziły w kontemplacji, tak nas kable i kabelki nie zamknęły w samej prozie życia, a myśl Boża, oderwawszy na chwilę od ziemi, przywróciła nas do niej zmienionych, bo przynajmniej wolitywnie oddanych Bogu.

Bożena Juskiewicz-Bednarczyk OCDS

W SKRÓCIE

✚ Dnia 12 maja 2021 odbyły się w Karmelu Maryi Matki Nadziei i św. Teresy od Dzieciątka Jezus w Ełku wybory Matki Przeoryszy i Rady. Przeoryszą została wybrana Matka Maria Jadwiga od Chrystusa Króla. W skład Rady weszły: I Radna – s. Miriam od Jezusa Zmartwychwstałego; II Radna – s. Maria Agnieszka od Najświętszego Ciałowicieństwa Chrystusa; III Radna – s. Teresa Bernadetta od Maryi Niepokalanej.



**W końcówce redakcji niniejszego numeru „Karmel-Info”
dotarła do Kurii prowincjalnej wiadomość o śmierci**

ojca Józefa od Ducha Świętego (Synowca) – 1936/2021.

O. Józef odszedł do Pana 09 czerwca 2021 o godzinie 22.10.

Zmarł w klasztorze w Poznaniu

podczas odmawiania przy nim przez braci Koronki do Miłosierdzia Bożego.

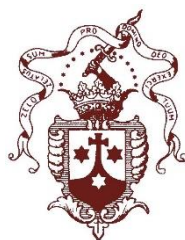
Wieczny odpoczynek racz Mu dać, Panie.

A światłość wiekuista niechaj Mu świeci na wieki wieków. Amen!



Redakcja przypomina:

- nadsyłanie materiałów z informacjami i wiadomościami do kolejnego numeru „Karmel-Info” odbywa się **do 01 lipca** 2021 roku.
- Materiały do „Karmel-Info” oraz wszelkie uwagi i sugestie należy przysyłać na adres mailowy: kuriaocdwarszawa@gmail.com
- Redakcja zastrzega sobie prawo ingerencji w nadesłane teksty, jeśli zajdzie taka konieczność.
- Jeśli ktoś chciałby otrzymać numer „Karmel-Info” 130 w pliku Worda w celu drukowania poszczególnych wiadomości bez grafiki i zdjęć, proszony jest o zgłoszenie takiego zapotrzebowania na podany powyżej adres mailowy.



Redakcja:

o. Grzegorz Andrzej Malec

Kuria Prowincjalna Warszawskiej Prowincji
Karmelitów Bosych

ul. Raławicka 31
02-601 Warszawa

Tel.: 22 646 47 38; Tel. kom.: 601 4222 12

mail: kuriaocdwarszawa@gmail.com;
gregimalec@gmail.com

do użytku wewnętrznego Warszawskiej Prowincji Karmelitów Bosych